Nr 182. Dnia 16 sierpnia. Piątek. Dnia 4 (16) sierpnia 1878 roku.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego,“ wynosi w **Warszawie** rocznie rs. 4 kop 80, półrocznie rs. 2 k 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie kop 40, za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5.
Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY ÓSMY.

Na Prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rubli sr. 8 (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 90, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 80).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś: ŚŚ. Rocha i Jacka Wyznawców.
Jutro: Ś. Anastazjusza Biskupa.
Niedziela: ŚŚ. Agapita M., Bronisł i Klary Falk.
Poniedziałek: ŚŚ. Reginy, Rufina W. i Benigny

Wschód słońca o godzinie 4 minut 47
Zachód „ „ 7 „ 20

Długość dnia godzin 14 minut 33
Ubyło „ „ 2 „ 17

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Wtorek: Ś. Bernarda Opata.
Środa: Ś Joanny Fremiot Wdowy.
Czwartek: ŚŚ Symforjana M. i Tymoteusza.
Piątek: Ś. Filipa Ben. Wyznawcy.

— W dniu wczorajszym, jako w uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Marji Panny, nietylko świątynie w których odbywały się odpustowe nabożeństwa przy wystawieniu Najświętszego Sakramentu, ale i wszystkie inne parafialne, przepełnione były pobożnymi, pragnącymi uczcić przez wysłuchanie Ofiary Mszy świętej jak i słowa Bożego, to święto najuroczystsze ze wszystkich jakie na cześć Najświętszej Marji Panny ustanowione zostały.

Święto to zowie się także świętem Matki Boskiej Zielnej, w tym dniu bowiem kapłani poświęcają bukiety z kwiatów polnych, owoców i roślin, które następnie pobożni przechowują ze czcią w domach swoich.

W kościele św. Anny, gdzie obchodzono wczoraj w połączeniu z uroczystością Wniebowzięcia Najświętszej Panny, także doroczną pamiątkę przeniesienia statuy Matki Boskiej Loretańskiej, z kazaniami i procesjami tak zrana jak i po południu,—odśpiewaną została w trakcie procesji nieszpornej w kaplicy Loretańskiej, litanja do Najświętszej Panny przed Jej ołtarzem, po której skończeniu, zaintonowano hymn dziękczynny „Te Deum“ i udzielono błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem, tłumnie zebranym pobożnym.

W kościele zaś św. Marcina, na zakończenie odpustu wczorajszego JX. Prosper Niemiński, przełożony tegoż kościoła, po odprawieniu Nieszporów wraz z procesją—udzielił, ze stopni wielkiego ołtarza, po odczytaniu stosownych nauk, obecnym wiernym benedykcję papiezką.

W kościele archikatedralnym i metropolitalnym Summę i Nieszpory dnia wczorajszego celebrował JX. kanonik Dietrich (jubilat). Słowo zaś Boże wygłosił JX. Karpiński, wikarjusz kościoła Przemienienia Pańskiego.

Wotywę literacką, która się odbyła uroczyście, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, przed ołtarzem Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Panny, odprawił JX. Redke, wikarjusz miejscowy.

Dziś odbywa się odpust z dwoma kazaniami w kościele św. Krzyża, na cześć św. Rocha.

NUNCJUSZ MASELLA.

Nazwisko tej osobistości, w ostatnich dniach powtarzane przez wszystkich polityków i całe dziennikarstwo europejskie, zapisanem zostanie na kartach politycznej historji kościoła rzymskiego jako hasło nowej ery w zewnętrznych stosunkach Watykanu do dworów europejskich a przedewszystkiem do dworu berlińskiego.

Wiadomo już, ile wrzawy w prasie niemieckiej i w opinji publicznej narobiła wiadomość o wyjeździe nuncjusza papiezkiego z Monachjum do Kissingen w celach dyplomatycznych; układy Bismarcka z kurją rzymską stały się solą w oku socjalistów i liberałów pruskich. W pierwszej chwili posypały się projekta, kombinacje, przypuszczenia i domysły — do dzisiejszego dnia niczem stanowczem niepotwierdzone. Ze względu na ważność tej kwestji i rozgłos pośrednika między Watykanem a kanclerzem Niemiec postanowiliśmy skreślić kilkoma rysami tę postać rzymskiego dyplomaty, korzystając ze szczegółów, podanych przez jednego z współpracowników *Gazety Kolońskiej*, który o nuncjuszu w następujący sposób pisze:

„W dniu 29-ym lipca przybył Masela do Kissingen; we dwa dni później, 31 t. m. o godzinie 2-ej po południu, przyjmowany był przez ks. Bismarcka na audjencji, która około trzech godzin trwała. Następnego dnia o 5-ej wyjechał nuncjusz na obiad do kanclerza, a kiedy około 8-ej powracał do siebie, t. j. do hotelu Kaisera, zauważano na jego twarzy oznaki zadowolenia. Ks Bismarck rewizytował Masellę 2-go sierpnia i zabawił u niego całe trzy kwadranse. Wiadomość o śmierci kardynała Franchi'ego przywiodła po raz drugi kanclerza do papiezkiego nuncjusza zapewne dla przekonania się, czy ten wypadek nie wywarł jakiego wpływu na rokowania dyplomatyczne. W tydzień później księżna na familijny obiadek zaprosiła znowu Jego Ekscellencję a naoczni świadkowie powiadają, że uprzejmy gospodarz domu tym razem wyszedł aż na wschody na spotkanie gościa. Tyle jest słów miejscowej kroniki kąpielowej co do zewnętrznych objawów stosunku kanclerza do nuncjusza.

Jeśli ktokolwiek chce wnioskować z podobnych szczegółów o stanie i charakterze układów kościelno-państwowych, niechaj próbuje, ja (mówi korespondent *Köln. Ztg.*) donoszę jeszcze kilka szczegółów dotyczących osoby samego nuncjusza. Człowiek to żyjący bardzo skromnie jak na dygnitarza tej powagi i znaczenia; budzi się wraz z innymi śmiertelnikami w Kissingen o godzinie 6-ej rano, idzie słuchać kapeli kąpielowej, przy której dźwiękach połyka codziennie pewną ilość „Rakoczego“ z butelki. Na promenadzie zabawia się chętnie rozmową, nie unikając wcale towarzystwa płci pięknej.

Kąpiel, obiad, zajęcia dyplomatyczne, przechadzka, zapełniają dzień za dniem jednakowo, wieczorem tylko po 8-ej nuncjusz pozostaje sam na sam ze swymi dwoma siostrzeńcami, którzy spełniają przy nim obowiązki sekretarzy i pracuje w odosobnieniu, lub rozmawia o rzeczach niedostępnych dla grubych uszu profanów.

Ubiór nuncjusza zazwyczaj bywa kroju cywilnego; cylinder i długi czarny surdut nie odejmują mu wprawdzie charakteru właściwego księżom, ale też nie zwracają zanadto ogólnej uwagi.

Raz tylko dotychczas widziano go wbrew zwyczajowi jadącego powozem we fjoletach na wizytę do ks. Bismarcka.

Dyplomata papiezki nietylko tak skromnie się ubiera, mieszka też jak najzwyczajniejszy filister berliński, — zajmuje bowiem wraz z swymi kuzynami tylko cztery pokoje na drugiem piętrze w hotelu Kaisera.

Wrażenie jakie zrobił na mnie—opowiada dalej wspomniany korespondent — podczas mojej wizyty u niego, było nader przyjemne. Kiedy wszedłem, podniósł się przy biurku zarzuconem papierami człowiek średniego wzrostu, z pewną mało dotąd wyraźną inklinacją do dobrej tuszy. Ogniste oko, bystre spojrzenie, żywa gestykulacja, pełna, zdrowa twarz stanowiły pewien kontrast ze szpakowatemi włosami, starannie ułożonemi na głowie.

Pomimo swoich lat pięćdziesięciu nuncjusz trzyma się jeszcze krzepko i młodo, a stosownie do przedmiotu rozmowy i ogólnego nastroju, wyraz twarzy zmienia się odpowiednio przybierając nabożne spojrzenie sługi kościoła, uśmiech dyplomaty, albo układną minę światowca.

Całe zachowanie się Maselli ma w sobie coś więcej świeckiego; nie jest to tylko ogłada człowieka dobrze ułożonego, jest to skończona pod każdym względem wielkoświatowa maniera w zachowaniu form towarzyskich, w elegancji wysławiania się a zwłaszcza w prowadzeniu rozmowy z nieopisanym wdziękiem.

Masella mówi wprawnie po niemiecku, chociaż akcent i szczególniejszy sposób połykania niektórych słów zdradza włoskie pochodzenie nuncjusza. Po francuzku mówi za to tak płynnie i poprawnie, iż możnaby go wziąć za prawdziwego paryżanina.

Przyjął mnie i mego towarzysza nader uprzejmie, posadził na kanapie, sam zaś umieścił się naprzeciw w aksamitnym fotelu i zaczął rozmowę z niewymowną swobodą, ale też z całą dyskrecją dyplomaty zapiętego pod samą brodę w stanik konwenansu.

O stanie, celu i przebiegu rokowań z ks. Bismarckiem nie może—jak nas zapewniał—rozgłaszać przed czasem; dyplomacja nie pozwala mu na taką gadatliwość.

Wielu duchownych z różnych, odległych nawet stron państwa niemieckiego badało go w kwestji ostatecznego pogodzenia interesów kościoła z państwowemi; wszystkim odpowiedział jednako i czy to biskup jaki, czy zwyczajny dziennikarz niemniej od biskupa ciekawy pyta go w przedmiocie układów — musi milczeć. W krótkim czasie obaj z ks. Bismarckiem wyjadą z Kissingen a wtedy nie będzie już potrzeby ukrywania dłużej rezultatów rokowań dyplomatycznych.

Ks. kanclerz oświadczył życzenie porozumienia się z którymkolwiek przedstawicielem kurji rzymskiej, może nawet wyraźnie oznaczył nuncjusza w Monachium,—ale Masella bardzo delikatnie z wielką dyskrecją wyraził się w tej mierze.

Złożono sobie wizyty, przy których jak się zdaje obie strony były z siebie zadowolone i zaczęto komunikować się z sobą coraz częściej. Dla nuncjusza sposobność pobytu w Kissingen wypadła bardzo na rękę, gdyż potrzebował i tak kuracji w tych kąpielach.

Ponieważ zaś przy zbliżeniu poznano się lepiej, a przy poznaniu podobano się sobie wzajem, ponieważ się przekonano nadto, iż obopólne stanowiska nie dzieli tak szeroka przepaść, jak się to z pozoru wydawało (!), to spodziewać się można, że skutkiem tych osobistych stosunków kanclerza z nuncjuszem może w samej rzeczy być zgoda.

— Dotąd— rzekł reprezentant kurji ze znaczącem spojrzeniem—zyskaliśmy bardzo wiele, przekonaliśmy się, że nasze punkta widzenia nie są tak bardzo od siebie oddalone, wszelako czy mimo to pokój zawartym zostanie faktycznie, powiedzieć stanowczo nie mogę.

Co się tyczy osobistego wrażenia nuncjusza, to jest on ze stosunków z ks. Bismarckiem bardzo zadowolony; w rodzinie księcia znalazł bowiem tyle uprzejmości i serdecznego przyjęcia, sam kanclerz zaś posiada tyle przymiotów osobistych, iż ta bliższa znajomość podwójnie go ucieszyła.

Kiedy wyraziliśmy nadzieję powitania J. Ekscellencji z czasem w Berlinie, nie odpowiedział nam ni tak ni owak, ale uśmiechnął się w sposób jakby potwierdzający nasze domysły.

Następnie sam sprostował kilka mylnych wiadomości rozsiewanych o nim przez gazety, jak mianowicie pogłoskę o jego wyjeździe, do której zapewne wysłanie umyślnego kurjera do Rzymu powód dało. Ks. Bismarck bowiem posiada władzę rozstrzygania wszystkich kwestyj, które nie wymagają poprzednio aprobaty samego cesarza, Masella zaś jest tylko zwyczajnym dyplomatą kurji rzymskiej i musi się do niej ze wszystkiem odnosić i o nowe polecenia z biegiem akcji dopraszać.

Tę uwagę, jak i kilka innych, wtrącił nuncjusz z pewnego rodzaju uśmiechniętem spojrzeniem, z którego trudno było wywnioskować, czy udaje tylko, lub czy też mówi całkiem serjo.

Co się tyczy sprawozdania z całego toku rokowań nawet w kwestjach ostatecznych, nuncjusz nie widzi potrzeby osobiście składać tekowego, na piśmie daleko wygodniej i lepiej nawet dają się podobne sprawy załatwiać.

Zaprzeczył też wiadomościom niektórych niemieckich dzienników, które go następcą Franchiego mianowały.

Kardynał Franchi był jego osobistym przyjacielem (tu smutne i poważne spojrzenie przedarło się przez uprzejmy uśmiech do nieba), śmierć przyjaciela dotknęła go boleśnie, ale nie obudziła najmniejszych nadziei, ni pragnień egoistycznych. Kardynał Nina, nowozamianowany sekretarz papieztwa jest także dobrym przyjacielem nuncjusza i będzie się trzymał polityki swego poprzednika.

— Jeżeli używam tego wyrazu *polityka* — rzekł w końcu rozmowy— to czynię to tylko w celu jaśniejszego tłómaczenia się, gdyż kurja nie ma żadnej polityki, ona kieruje się jedynie zasadą.“

Na tem zakończyło się posłuchanie niemieckiego dziennikarza u Maselli. +

Kongres leśny w Warszawie.

III.

—*H*— Tłum złożony z kilkuset członków kongresu leśnego i publiczności zapełnił we środę o godzinie pierwszej z południa zdobną w zieloność salę aleksandryjską w ratuszu.

Pomiędzy publicznością spostrzedz można było kilku przedstawicieli władz.

W szeregach leśników, zgromadzonych w celu przyjęcia czynnego udziału w działalności kongresu, obok profesorów i specjalistów przybyłych z Cesarstwa, widzieliśmy mężów, którzy przez lat wiele poświęcali lub dziś jeszcze poświęcają gorliwą swą pracę dla dobra leśnictwa w Królestwie.

Przy stole na wzniesieniu zasiadła komisja organizacyjna w komplecie.

Posiedzenie otworzył prezes komisji prof. Aleksandrowicz przemową w języku rossyjskim.

Powitawszy zebranych członków oraz zaznaczywszy liczne ich zgromadzenie jako gwarancję powodzenia czynności kongresu, przeszedł mówca do rozgatunkowania zajęć zjazdu.

Wskazawszy następnie znaczenie ekskursyj, jakie dopełniane będą przez członków, zwrócił się szanowny profesor do historji gospodarstwa leśnego w Królestwie, początek którego datuje się od roku 1816, kiedy sprawą tą zajął się ówczesny namiestnik ks. Zajączek.

Szerzej zaznaczył w końcu mówca działalność dla dobra leśnictwa krajowego byłego namiestnika Królestwa hr. Berga, który zamierzał leśnictwo u nas na wysokiej postawić stopie i w tym celu powołał nawet z zagranicy byłego dyrektora akademji leśnej w Tarant w Saksonji barona Edwarda von Berga.

Wprawdzie—zapewniał szanowny profesor — okoliczności nie pozwoliły wprowadzić w czyn projektu wypracowanego przez tego ostatniego, tem niemniej wobec spodziewanej lada chwila reformy zarządu leśnego, urzeczywistnienie wielce cennego owego projektu nie jest może nazbyt oddalone.

Przechodząc do działalności na tem polu obecnego naczelnika kraju, profesor Aleksandrowicz nadmienił, że dzięki inicjatywie hr. Kotzebue wydane zostały w roku 1875 ważne przepisy o użytkowaniu z lasów obciążonych służebnościami.

Hrabia Kotzebue przyjął też tytuł „protektora zjazdu".

Na zakończenie zwrócił się mówca do działalności petersburskiego towarzystwa leśnego, z inicjatywy którego uorganizowano kongres.

Treść przemówienia tego podaną została następnie przez profesora w języku polskim.

Po odczytaniu dalej listy obecnych na posiedzeniu członków—przystąpiono do obioru prezydenta, dwóch jego towarzyszów i pięciu sekretarzy.

Głosowało osób 197.

Wypadek głosowania był następujący:

Na prezesa wybrany został 158 głosami p. Bazyli Sobiczewski profesor petrowskiej akademji.

Na towarzyszów prezydującego otrzymał 146 głosów p. Józef Krasuski, docent instytutu Nowo-Aleksandryjskiego i 126 głosów p. Włodzimierz Brzozowski, komisarz leśny gub. warszawskiej.

Na sekretarzów obrano pp. Bolesława Czyża, profesora akademji petrowskiej; Aleksandra Krauzego, docenta inst. puławskiego; Ignacego Czachowskiego, kom. leśnego gub. warszawskiej; Edwarda Jelnickiego, kom. leś. gub. petrokowskiej i Stanisława Jaroszyńskiego, starsz. leśniczego leśnictwa augustowskiego; z powodu nieprzyjęcia przez p. Czyża — dla słabości zdrowia — włożonego nań obowiązku, na miejsce jego został sekretarzem najwięcej następnie mający głosów p. Edward Wojzbun, b. naczelnik sekcji lasów w komisji skarbu.

Po zajęciu stołu prezydjalnego przez nowy komplet i złożeniu podziękowania przez prezydującego za wybór—przystąpiono do zatwierdzenia opracowanego przez komisję organizacyjną a pomieszczonego w ostatnim numerze *Kurjera* ogólnego programu zajęć kongresu.

Wszczęła się tu dyskusja nad wieloma punktami, w rezultacie której postanowiono, ażeby na następnem zamiast o dziesiątej rano o pierwszej z południa odbyć się mającem posiedzeniu poddano szerszej krytyce ów program.

Z momentów dyskusji, o której mowa, zaznaczymy tylko usilnie przez p. Arnolda dyrektora petrowskiej akademji popierane zdanie, ażeby zaniechano projektowanego zwiedzania fabryk Lilpopa, Loewensteina i Rau, oraz Temlera i Szwedego, jako mniej ściśle związanego z programem zjazdu.

Poruszano także kwestję, kiedy i w jakich terminach rozpatrywane być mają referaty drukowane oraz wnioski piśmienne i ustne.

Tymczasowo postanowiono, ażeby na następnem posiedzeniu poddany został dyskusji referat p. Pawłowicza o znaczeniu dla lasów rossyjskich podziału na gospodarcze działy.

Wczoraj o godzinie pierwszej z południa rozpoczęło się drugie z kolei posiedzenie kongresu leśnego.

Przedłożono na niem przedewszystkiem do zatwierdzenia na nowo podług wymagań niektórych członków zreformowany ogólny program zajęć kongresu.

Program tym razem przeszedł bez żadnej zmiany.

W nowej redakcji brzmi on jak następuje:

Piątek 16-go sierpnia, godzina 9 rano—posiedzenie; o godzinie trzeciej po południu—zwiedzenie obserwatorjum astronomicznego, gdzie też zdjęta zostanie fotografja zbiorowa członków i następnie oględziny botanicznego ogrodu i łazienek.

Sobota, 17-go sierpnia, o godzinie 10 rano—posiedzenie; o godzinie czwartej po południu—obiad w Dolinie szwajcarskiej.

Niedziela, 18-go sierpnia, o godzinie siódmej rano — ekskursja do rządowego leśnictwa Zakroczym, z punktem zbornym na dworcu kolei nadwiślańskiej.

Poniedziałek, 19-go sierpnia, o godzinie dziesiątej —posiedzenie; o godzinie piątej po południu—zwiedzenie warszawskiego ogrodu pomologicznego.

Wtorek, 20 go sierpnia, o godzinie dziesiątej zrana—posiedzenie; o piątej po południu—posiedzenie.

Sroda, 21-go sierpnia, o godzinie siódmej rano—ekskursja do księztwa łowickiego celem zwiedzenia zwierzyńca, bażantarni i obrębu leśnego z punktem zbornym na dworcu kolei warszawsko-wiedeńskiej.

Czwartek, 22-go sierpnia, o godzinie dziewiątej rano—zwiedzenie zakładów Lilpopa, Rau i Loewensteina, przyczem do godziny drugiej po południu otwarty będzie gabinet zoologiczny dla członków pragnących go zwiedzać; o godzinie drugiej po południu —posiedzenie.

Piątek, 23-go sierpnia, o godzinie dziewiątej rano—zwiedzenie fabryki garbarskiej Temlera i Szwedego dla członków życzących sobie tego; o godzinie pierwszej w południe—posiedzenie i zamknięcie zjazdu.

Sobota, 24-go sierpnia, o godzinie siódmej rano—wyjazd członków kongresu na dwutygodniowe ekskursje w trzech partjach: a) do dóbr Blachownia i Zagórze hr. Haenckla von Donnersmarck i do rządowych lasów Krzepice; b) do Złotego Potoku i c) do Czerwonego Boru.

Po zatwierdzeniu programu, zakomunikował następnie prezydujący, że szczegółowe przedmioty dyskusji zostały przezeń w następujący sposób rozłożone na posiedzenia:

Piątek, 16-go sierpnia, dyskutowany będzie referat p. Kajgorodowa: „Czy niema przyczyn pobudzających do zaprowadzenia w Rossji prawidłowego gospodarstwa odnoszącego się do zużytkowania kory dębowej i na jakich zasadach powinno być prowadzone to gospodarstwo?"

Sobota, 17 go sierpnia, referat p. Krasuskiego: „O potrzebie założenia szkół początkowych dla niższych stopni straży leśnej w Królestwie polskiem."

Poniedziałek, 19-go sierpnia, referat p. Wojzbuna: „O konieczności zadrzewiania pustkowi i obszarów dla gospodarstwa wiejskiego nieużytecznych."

We wtorek, 20 sierpnia, rozpatrywane być mają na dwóch posiedzeniach komunikaty w kwestji ochrony i uprawy lasów.

Czwartek 22-go i piątek 23-go sierpnia, referat p. Krasuskiego: „Gospodarstwo w lasach prywatnych w Królestwie polskiem w związku z serwitutami włościańskiemi."

Rozkład ten członkowie w zupełności zaaprobowali, zgadzając się również, o ile czasu starczy, na rozpatrzenie dwóch ważnych wielce podanych po otwarciu już kongresu komunikatów, a mianowicie p. Mittelstedta „O potrzebie łatwego kredytu w gospodarstwie i przemyśle leśnym," oraz p. Podbereskiego „O popieraniu przez rząd zakładów przemysłowych przerabiających materjały leśne."

Przystąpiono następnie do dyskusji nad przeznaczonym na dzień dzisiejszy referatem p. Bolesława Pawłowicza: „Jakie ma znaczenie dla rosyjskich lasów podział na tak zwane gospodarcze działy?"

Po odczytaniu referatu przez sekretarza kongresu p. Krauzego w przedmiocie tym mniej dla tutejszokrajowców ważnym, powstała ożywiona dyskusja przeważnie przez przybyłych z Cesarstwa leśników prowadzona, uczestniczyli w niej głównie pp: Arnold, Turski Mitrofan (prof. petrowskiej akad.), Łapicki, Kollis i inni.

Główne zarzuty robione pracy p. Pawłowicza były przez pp: Arnolda i Turskiego.

Pierwszy twierdził, że pan P. nie odróżnia podziału lasów administracyjnego od gospodarczego, drugi zaś zapewniał, że wprowadzenie podziałów gospodarczych, w tych warunkach w jakich chce to zrobić pan P., jest w Cesarstwie niewykonalne.

W rezultacie dyskusji oddano do zatwierdzenia kongresu dwa wnioski:

a) postawiony przez p. Łapickiego—ażeby zwrócona została uwaga taksatorów w Cesarstwie, iż przy urządzaniu gospodarstw leśnych prywatnych i rządowych konieczne jest—o ile się to [illegible] z obowiązującemi przepisami zgadza—zaprowadzanie działów gospodarczych;

b) wniesiony przez p. Arnolda—ażeby zwrócono się do ministerjum o ułożenie nowej instrukcji dla urządzania lasów rządowych, ponieważ dawniej obowiązująca została zniesiona i nie ustanowiono dotychczas na jej miejsce nowej.

Wnioski te jednogłośnie przyjęli członkowie.

Po ukończeniu w ten sposób rozpraw nad referatem p. Pawłowicza, zaproponował prezydujący zająć się po kilkuminutowej przerwie piśmiennym komunikatem p. Podbereskiego „w kwestji protekcji rządowej dla przemysłu leśnego".

Zgodzono się na to jednogłośnie.

Po odczytaniu przez pana P. komunikatu zawiązała się ożywiona dyskusja, w której za preopinantem przemawiali pp. Arnold i Łukanowski, przeciwko zaś niemu pp. Szafranow i Mazurkiewicz.

Dalsze jednak rozprawy nad ważną tą kwestją odłożono do następnych posiedzeń, gdzie ma ona być brana na uwagę wspólnie z referatem p. Mittelstedta w przedmiocie łatwego kredytu dla przemysłu i gospodarstwa leśnego.

Posiedzenie zamknięto o godzinie piątej po południu.

Obiad składkowy członków kongresu odbędzie się ostatecznie w Dolinie Szwajcarskiej w sobotę o godzinie czwartej.

Składka od osoby wynosi rs. pięć.

Listę osób mających zasiąść do obiadu zamknięto wczoraj o godzinie piątej.

Zapisali się wszyscy prawie członkowie.

Menu ma być podobno wielce urozmaicone.

Zapisywanie się na fotografję zbiorową trwać będzie dziś do godziny trzeciej w południe.

Fotografję zdejmie p. Dutkiewicz.

Członkowie zapisywać się winni na ekskursję jak najwcześniej—w żadnym zaś razie nie później jak na dwa dni przed wycieczką.

Na ekskursję do Zakroczymia udać się będzie mogła nieznaczna tylko liczba osób—ponieważ od kolei znajdą się furmanki na pięćdziesiąt ledwo osób.

Wczoraj podano jeszcze prezydującemu kilka piśmiennych wniosków.

P. Wężyk między innymi prosi o pozwolenie wypowiedzenia w godzinach nieobjętych programem rzeczy: „O suchej destylacji drzewa".

Na zakończenie słów parę o niektórych wadliwych stronach urządzeń kongresowych.

Oto osoby zabierające głos nie wymieniają swego nazwiska.

Rzecz to wielce niedogodna.

Od dnia już dzisiejszego ma być pono usunięta.

Dziś też dany być ma dla przedstawicieli prasy, notujących przebieg dyskusji... stół.

Prócz tego odzywano się wielokrotnie, że przy sali posiedzeń zjazdu brak... bufetu.

TEATR.

—*m*— Z komedjami Fredry bywa na scenie tak, jak z bajeczkami Pana Jowialskiego. „Znacie Dożywocie?"—„Znamy."—„No, to posłuchajcie".

I słucha się po raz dziesiąty, dwudziesty, umie się całą sztukę prawie od pierwszych do ostatnich słów na pamięć, a mimo to słucha się z zajęciem, z pewną przyjemnością, jakiej wiele nowości dzisiejszych sprawić nam nie może. Pisano i mówiono o „Dożywociu" tyle, iż potrzebaby w krótkiej recenzji powtarzać wszystkie pochwały i wszystkie zarzuty od dawna już piórami krytyków wyczerpane. Poprzestalibyśmy może tylko na zanotowaniu zasług nowej reżyserji, że jej staraniem wznowioną została przedwczoraj na scenie teatru letniego jedna z najlepszych komedyj starego Fredry, gdyby nie dwa względy: uwaga jaka się nam z porównania „Dożywocia" ze sztukami dzisiejszego repertuaru nasunęła, i objęcie roli Leona przez p. Kotarbińskiego.

Jeden z najbardziej umotywowanych zarzutów, skierowanych przeciw „Dożywociu", dotyczy naciągania sytuacji.

Niezaprzeczenie, jest tak—są świetnie nakreślone typy, wyborne charaktery, jest symetrja w ugrupowaniu figur, ale sytuacje wywołuje nie akcja, lecz autor, który jak rzeźbiarz, stawiający lampę w różnych miejscach pracowni dla wydobycia plastyczności wszystkich szczegółów swojego dzieła—z rozmaitych punktów porusza nitkę intrygi, aby tylko jego figury przedstawiły się ze sceny jak najdokładniej i najplastyczniej. Ale też cóż to za figury! wszystkie żyją prawdziwem, niekłamanem życiem, a co więcej, mają patent długowieczności.

Charaktery, oto główne czynniki komedji fredrowskiej, gdy tymczasem dzisiejsze komedjopisarstwo całą siłą godzi w sytuacje, nie dbając o to, czy działające osoby w sztuce nadają się do nich i czy nie muszą się dopiero naginać. Mieliśmy też u dawniejszych pisarzy naciągane sytuacje do charakterów, dziś najczęściej spotykamy naciągane charaktery do sytuacji.

Na czem więcej sztuka zyskiwała—odpowiedzieć nie trudno.

Przechodząc z kolei do gry artystów w „Dożywociu", mamy obowiązek zająć się jedynie rolą Birbanckiego, reszta bowiem obsady pozostała niezmienioną jeszcze z owych czasów, kiedy Fredro bywał częściejszym gościem na scenie warszawskiej. Dodać

winniśmy, że p. Rapacki z wszelką słusznością zalicza rolę Łatki do rzędu swych najlepszych kreacyj i ze szczególniejszem też zamiłowaniem odegrał ją przedwczoraj, darzony częstemi i głośnemi oklaskami.

Co się tyczy p. Kotarbińskiego, to nie chcąc zbywać zdolnego i inteligentnego artysty ogólnikami o dźwięcznym głosie i szczęśliwych warunkach zewnętrznych—wolimy od razu prawdę całą powiedzieć, iż rola Birbanckiego nie wydaje się nam *jeszcze* dla niego właściwą, to znaczy, nie chcemy twierdzić, aby nie przypadała ona zupełnie do miary jego talentu i indywidualności scenicznej, sądzimy tylko, że nie zastaje go ona jeszcze dostatecznie przygotowanym i ułożonym.

Deklamacyjna część tej nader trudnej roli może być wcale ponętną dla aktora posiadającego piękną dykcję, lecz ta deklamacyjność nie stanowi charakteru Leona. Leon jest przedewszystkiem birbantem, ale z rodzaju tych wyjątkowych typów młodzieży, która szaleje młodością pijana; jego nadużycia nie są jeszcze nałogiem, zboczenia nie są zepsuciem natury szlachetnej, do głębi z jadu życia nic jeszcze nie przesiąkło,—z tego też względu Birbancki musi być postacią sympatyczną, która w widzu powinna budzić coś w rodzaju pobłażliwości Radosta dla Gucia z „Slubów panieńskich.“ On się wyszumi i będzie najlepszym mężem i najprzyjemniejszym człowiekiem, jego żywot do czasu spotkania się z Rózią, to tylko bohemia młodzieńcza; — pokocha i upamięta się raz na zawsze.

Zdaniem naszem, niewłaściwie byłoby rolę Leona przełamywać na dwie różne części, z których jedna zachowałaby patetyczną deklamację a druga całą hulaszczość pijaka, karciarza i awanturnika; przeciwnie, trzeba je tak połączyć, aby owe przechody od kieliszka do poetycznych zachwytów nie raziły. Rozumiał to niegdyś podobno świetnie nieboszczyk Świeszewski, ale bo też na Birbanckiego potrzeba także pewnej, odrębnej indywidualności. Pan Kotarbiński, posiadający talent do ról dramatycznych, u którego wszystkie niemal warunki sceniczne składać się dotąd mogą jedynie na kreacje poważne—nie nadaje się do roli hulaki Leona, pełnego werwy, humoru i fantazji.

Mimo to przyznać mu trzeba, że starał się zrobić ze siebie wszystko co inteligentny, początkujący artysta w takich warunkach zrobić może. Pod wieloma względami zauważyć się dał w jego grze pewien postęp i coraz większe obznajmianie się ze sceną, ale to wszystko jeszcze dla Leona—zamało.

„Dożywocie“ poprzedził „Stary jegomość“ z Żołkowskim w roli tytułowej, którego chciałoby się serdecznie uściskać za owego poczciwego staruszka, z dwudziestoletnim sercem w piersi i nigdy niegasnącym zapałem młodości.

Autor nie nazwał w sztuce „Starego jegomości“ — my nazwaćbyśmy go mogli śmiało przez analogję Żołkowskim.

. . . .

Nie przesądzając zupełnie jak się kanclerz austryjacki wywikła z kwestji Bośnji i Hercegowiny, twierdzić jednak możemy stanowczo, iż ma on wielkie szczęście do... ludzi.

Przekonaliśmy się o tem we środę w... Alhambrze w chwili przedstawienia komedji „Pocałunek“ Dôcsi'ego.

Komedję tę premjowała przed rokiem węgierska akademja umiejętności, później zaś wystawił ją z przepychem nadworny teatr wiedeński.

Na widowisku znajdował się hr. Andrassy — po pierwszych dwóch aktach kanclerz polecił sobie przedstawić autora a za nim ostatni raz wionęła zasłona! Edward Dôcsi był już sekretarzem kanclerza!

Polityk austryjacki przeczuł w młodym madziarskim poecie dyplomatę, wziął go pod swe skrzydła i już na ostatnim kongresie berlińskim posiłkował się jego głową.

Hr. Andrassy ma szczęście do ludzi... Dôcsi bowiem jest znakomitym znawcą natury człeczej, a takim przedewszystkiem winien być każdy zapaśnik w dyplomatycznej arenie.

W „Pocałunku“ haftowanym na wzór fantastycznych komedyj szekspirowskich lub dram hiszpańskich, wykazał Dôcsi nicość sądów bezwzględnych, dyktowanych z góry, za obrębem życia i jego pokus.

Dwie straszne wiedźmy „sposobność i potrzeba“ wiodą do grzechu nawet najczystszych...

Zdawałoby się więc, iż w walce z namiętnością i popędami człowiek uledz musi — lecz... powstrzymuje go „obowiązek“ szlachetnie zrozumiany, mrożący war krwi i prowadzący na prawdziwe życia ścieżki.

Nie pora powtarzać komedji całą osnowę— co zresztą zdaniem naszem jest krzywdą wyrządzaną autorom przez krytykę po każdej „premierze“ — ograniczymy się więc na zaznaczeniu, iż z zadania swego wywiązał się Dôcsi znamienicie.

Bajka toczy się żywo, z humorem, sprytem i wykwintem rzadko dziś spotykanym w nowożytnych komedjach.

Zaczęta u schyłku skwarnego dnia, ciągnie się przez kilka uroczych nocy opromienionych drżącem światłem księżycowem, wśród balsamicznej woni oliwnych gajów Nawarry a kona w śnie przy blasku porannej zorzy i odgłosie kościelnego dzwonka...

Wieje z niej czar niezwykły, pociągający, właściwy romantycznym płodom rzetelnego talentu.

Jeśli w rysunku całości przejawił Dôcsi mistrzowskie zacięcie —w szczegółach niemniej fortunną okazał rękę.

Typy wszystkie dyszą życiem i prawdą wydobytą z głębokiej świadomości tajników serca ludzkiego.

Młodzieńczy król „dzieciak a mędrzec“ świetnie jest skreślony —również i Adolar niezepsuty hulaka, płochy może, lecz niezdolen do skażenia rycerskiego klejnotu.

Królowa Blanda jak gołąb biała, blizka wszakże grzechu przez... litość, ocalona... krzyżem, powabną nam się zda nad wyraz.

Dwór wreszcie królewski złożony z przechery Euzebia, Sobrina świętoszka w szacie protonotarjusza, porywczej Angeli, wraz z parą wieśniaczą, u której od pocałunku do grzechu przepaść cała — wyszedł w barwach odkradzionych naturze a złagodzonych idealnem sztuki pojęciem.

Słowem, komedja to godna scen pierwszych i przednich dystyngowanych słuchaczy.

Przekład wierszowy A. Podwyszyńskiego, inteligentnego reżysera teatru poznańskiego, dokonany językiem czystym a podnioślej nastrojonym, godzien jest uznania.

Usiłowania artystów pomyślny wieńczył skutek.

P. Woleński sprawił się—jako król— bez zarzutu; cale wdzięczną była p. Woleńska, humorystycznym w miarę tłómacz komedji.

P. Lucjan jeno z niezrozumiałą nam manjerą zacierał intencje autorskie.

Młody ten człowiek, z którym na różnych spotykaliśmy się deskach, winien przeczytać sobie bardzo uważnie rozmowę Hamleta z aktorem.

Wyniesie z niej wiele cennych uwag poskramiających „prowincjonalne“ zapędy.

A publiczność?

Publiczność zdobywająca się na bukiet dla benefisantki—Dôcsi'emu nie umiała poświęcić dość uwagi.

Zwalić to chcemy na... niebiosy, które przedstawienie deszczowym urozmaicały akompanjamentem.

Smutna, iż autor miary Dôcsi'ego liczyć się musi w Warszawie z... deszczem i kuflem bawara!

Q.

Grant w Warszawie.

Były prezydent stanów Zjednoczonych północnej Ameryki, dzielny wódz i niepospolity mąż stanu, zwykły dzisiaj *civis americanus*, jenerał Ulisses Grant, wczoraj o godzinie 6½ wieczorem zawitał w mury naszego miasta.

Przedstawiciele władz, tutejszy konsul amerykański, p. Józef Rawicz i tłum ludu przyjmowali na dworcu kolei petersburskiej dostojnego gościa.

Oto co donoszą o jego pobycie nasi reporterzy.

* * *

Obywatel Grant skromnym jest człowiekiem...

Zdaje się nie wiedzieć o tem, że oczy wszystkich zwrócone są na niego.

Sympatycznej postaci blondyn, mocno posiwiały z brodą i wąsami, średniego wzrostu, łagodnego, dobrodusznego prawie wyrazu na zdrowej, rumianej twarzy, robi wrażenie poczciwego *farmera*.

Wyraziste tylko, bystre, piękne oczy zdradzają człowieka geniuszu — i nieugiętego charakteru.

Ruchy swobodne, niedbałe nieco, strój najskromniejszy, oznak honorowych żadnych.

* * *

Jenerał Grant podróżuje w towarzystwie małżonki i sekretarza Jacque Hartog.

Jeden, jedyny służący ma pieczę o wygodzie podróżujących i staranie o pakunkach.

Tych bardzo niewiele...

Rodzina jenerała małe rości wymagania.

* * *

W hotelu europejskim zajął jenerał cztery tylko pokoje na 1-szem piętrze, oznaczone liczbami 16, 17 i t. d.

* * *

Po przybyciu do hotelu jenerał śpiesznie udał się na spoczynek.

Dzisiaj wstał między godziną 8 i 9 tą.

Po skromnem śniadaniu, spożytem w towarzystwie konsula amerykańskiego, o 10 i ¾ udał się Grant, w towarzystwie tegoż konsula, w zwyczajnym, skromnym, odkrytym powozie, na przejażdżkę po główniejszych ulicach miasta, do cytadeli i Łazienek królewskich.

Przed bramą hotelu, nad którą flaga amerykańska powiewa, kilkunastu ciekawych czekało na prezydenta.

Gdy się pojawił, odkryto głowy...

Uprzejmem skinieniem i uchyleniem kapelusza podziękował Grant.

* * *

Zapewniano nas, że jenerał, znużony podróżą i ciekaw osobliwości naszego grodu, zabawi tu jeszcze przez dzień jutrzejszy i zwiedzi Wilanów.

Poczem w sobotę, wieczornym pociągiem o godzinie 11-tej, wyjeżdża do Wiednia.

Postanowienie jednakże do tej chwili nie jest stanowcze.

* * *

Obszerny życiorys jenerała podaliśmy w numerze 174-tym *Kurjera* dnia 5-go sierpnia.

* * *

Podróż jenerała Granta po Europie ma i polityczne znaczenie...

Dzienniki amerykańskie ubolewając nad tem, że bardzo wielu współobywateli ich po różnych miastach Europy, a na bruku paryzkim w szczególności, miljony wywiezionych z kraju zostawiają dolarów, zaznaczają jednakże, że *wycieczka* Granta nie będzie bez pożytku.

Spodziewają się po nim, iż wzbogacony spostrzeżeniami w kierunku administracji, handlu i przemysłu europejskiego wprowadzi za powrotem do kraju, przez niepospolite jeszcze wpływy swoje, pożyteczne a niezbędne w Ameryce reformy.

Republikańska partja nawet zamierza na serjo przy następnych wyborach na prezydenta postawić kandydaturą Granta.

Myśl tę popiera prasa bardzo żywo.

— Z powodu nawału rzeczy bieżących musieliśmy wstrzymać druk feljetonów: Prusa i Wilczyńskiego.

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

= Dziś o godzinie dziewiątej rano na trzeciem z kolei posiedzeniu kongresu leśnego rozpatrywano referat p. Zajgorodowa w kwestji gospodarstwa leśnego na korę dębową i wierzbową. Po kilkogodzinnej dyskusji o godzinie w pół do dwunastej jednogłośnie, zatwierdzono trzy następujące ostateczne konkluzje: 1) Poleca się właścicielom lasów robienie prób celem zaprowadzenia nizkopiennego gospodarstwa dębowego i wierzbowego na korę w krótkiej koleji na małą najpierw dla uniknięcia strat skalę — a prócz tego zaprowadzanie pojedynczych drzew wierzbowych bezwierzchołkowych na pastwiskach. 2) Nizkopienne krótkoterminowe gospodarstwo dębowe i wierzbowe na bogatych w przegnoj gruntach łączy się dogodnie z płodozmianowem gospodarstwem rolnem, znaczne dając korzyści—i 3) gospodarstwo na korę dębową i wierzbową najwłaściwsze jest dla prywatnych gospodarzy leśnych z powodu krótkoterminowych poręb a tem samem prędkiego obrotu wyłożonego kapitału.

= Komitet techniczno-inspekcyjny dróg żelaznych rozesłał okólnik w kwestji unormowania i przyprowadzenia do należytego porządku miar i wag na drogach, a to ze względu, że ostatnie taryfy poczęły zwracać głównie uwagę na miarę i wagę przewożonego materjału.

= Słyszeliśmy, że do warszawskiego uniwersytetu zgłasza się znaczna liczba studentów wyższych zakładów naukowych w Petersburgu, gdzie w ogóle obecnie brak miejsca.

= Gazety rossyjskie donoszą, że lekarze powołani na czas wojny do rezerw wojskowych i oddziałów sanitarnych, zostaną prawdopodobnie wkrótce uwolnieni od obowiązków i powrócą do ognisk rodzinnych.

= Zarząd okręgu naukowego warszawskiego wydał świadectwa na prawo nauczania w szkołach i domach prywatnych: Ks. Stanisławowi Niewiarowskiemu oraz pp. Marji-Annie Fenneri, Izabeli-Bronisławie Zajączkowskiej, Joannie-Marji Centnarowiczównie, Kazimierze Kinitzównie, Zofii-Saturninie Konczykowskiej i Marji Annenkowej, oraz p. Konstantemu Mogilnickiemu. Świadectwa na nauczycielki niższe: pp. Zofii Siennickiej, Antoninie Waśkiewiczównie, Henryce Kellerównie, Marji Wyrożembskiej, Katarzynie Nikonowiczównie, Marji Rafaelównie, Helenie Święcińskiej, Zofii Gezłowskiej, Barbarze Tołoczkównie i Zuzannie Jakobzonównie.

= Ruch ludności m. Warszawy w ciągu tygodnia od 28 lipca do 3 sierpnia r. b. przedstawia się w następujących cyfrach: urodziło się 223 (chłopców 108, dziewcząt 115). W tej liczbie z nieprawego łoża 23. Co do religji: prawosławnej 5, rzymsko-katolickiej 111, ewangelicko-augsburskiej 15, ewangelicko-reformowanej 1, wyznania mojżeszowego 91. Zmarło: mężczyzn 126, kobiet 95, razem 221, mniej o 12 osób jak w tygodniu poprzedzającym. Główniejsze choroby, które spowodowały śmierć, były: ospa (31), odra (7), błonica i dławiec (7), zapalenie oskrzeli i płuc (33), suchoty płuc (21), nieżyt kiszek (46). Najwięcej zmarło w cyrkułach: VII (42), I i XI (31), najmniej w X (5). Zawarto małżeństw 43 (mniej o 10 jak w tygodniu poprzedzającym), mianowicie: w kościele prawosławnym 3, katolickim 30, ewangelicko-augsburskim 3, wyznania mojżeszowego 7.

= W ciągu tygodnia od 28-go lipca do 3 sierpnia r. b. niezwykły ruch panował na targu prazkim. Przypędzono wołów stepowych 1199 sztuk, z których sprzedano rzeźnikom warszawskim 754, na prowincję 295; bydła miejscowego: wołów 16, krów 71, i z tych sprzedano wołów 15, krów 52. Z liczby 1300 wieprzów sprzedano 500. Było też w targu cieląt 800, owiec 1000. Przewieziono przez rogatki mięsiwa 3161 pudów (najwięcej wołowego — 2336 pudów).

= Według korespondenta *Russkiego Miru*, w okolicach Suwałk okazał się „chrząszczyk z Colorado"; zdaniem donoszącego, niebezpieczeństwo minęło.

= P. Konrad Prószyński założył przy ulicy Rymarskiej nową księgarnię. Obok dzieł ze wszelkich gałęzi literatury, za główną swoją specjalność uważać będzie księgarnia ta rzeczy ludowe, książki dla dzieci i młodzieży. Mieści też ona główny skład dziełek Kazimierza Promyka.

= **Teatra.** Dziś w teatrze letnim wystawiony będzie po raz pierwszy, stary dramat Halma „Syn puszczy" w przekładzie p. Grajnerta.— W Eldorado dawaną dziś jest krotochwila Rozena „Anioł opiekuńczy" na benefis p. Adolfiny Zimajerowej. — Panna Marzello, artystka teatru poznańskiego, przed wyjazdem swoim do Krakowa, występuje dzisiejszego wieczora po raz ostatni w komedji „Artykuł 264."— Wkrótce na benefis panny Marji Disterlow przedstawioną zostanie trzyaktowa komedja Zygmunta Sarneckiego „Kalecy."

= Wisła ostatniemi dniami przybierała...

Doszedłszy jednak onegdaj po kilku dniach szybkiego przyboru do *maximum* wysokości stóp 7 cali 6, zaczęła opadać.

Wczoraj wieczorem wysokość jej wynosiła stóp 6 cali trzy.

Pomimo to piana od czasu do czasu płynęła...

= Sprawa o zamięszanie w kościele.

Przed kilku miesiącami pisma nasze donosiły ogólnikowo o awanturze, jaka miała miejsce w kościele Narodzenia Najświętszej Marji Panny na Lesznie, w czasie ślubu młodej pary.

Doniesienia te były sprzeczne i niedokładne.

Sprawa poszła na drogę sądową i obecnie po ostatecznem zadecydowaniu przez zjazd sędziów pokoju miasta Warszawy, należycie wyjaśnioną została.

Rzecz się tak miała.

Gdy pan młody składał przysięgę, nagle z tłumu odezwał się głos męzki:

— Łotrze, nie wart jesteś składać przysięgę!

Człowieka, który słowa te wymówił, natychmiast przytrzymano i oddano w ręce władzy policyjnej.

Jest to czeladnik rzemieślniczy.

Tłómaczył się on, że, słysząc narzekania i wymysły stojącej obok niego młodej dziewczyny, która miała snać do pana młodego jakąś wielką urazę, ze współczucia dla niej wyraził powyższe słowa.

Pociągnięty, na skutek skargi obrażonego pana młodego, do odpowiedzialności sądowej, nie stawił się w terminie rozpatrywania sprawy, i sędzia pokuju wyrokiem zaocznym, wymierzając karę najwyższą, skazał go na karę pieniężną w kwocie rs. 50, lub w razie niemożebności uiszczenia takowej na miesiąc aresztu przy policji.

Skazany zaapelował od tego wyroku do zjazdu sędziów pokoju miasta Warszawy.

W terminie rozpatrywania sprawy również się nie stawił, i wyrok pierwszej instancji został zatwierdzony.

= **Echa z prowincji.**

* Pod koniec zeszłego miesiąca zdarzył się w Koninie smutny i wielce wypadek...

O godzinie pierwszej z południa wybuchł pożar w domu p. Baumgartena...

Płomienie, z niewiadomej przyczyny, ukazały się na strychu i objęły dach.

Ogień ugaszono w godzinę, ofiarami jednak płomieni stały się trzy kobiety, żona Ruchla i małoletnie córki Dwojna i Estera zamieszkałego w tym domu Daniela Sznurka...

Sam Sznurek zdołał uratować jednego tylko kilkoletniego syna.

Rodzina S. pogrążona była w śnie.

* Donoszą z kieleckiego, że tamże rozwielmożniło się w okolicy złodziejstwo leśne; również często zdarzają się nawet napady band uzbrojonych.

We wsi Oblęgorka, przed kilkunatu dniami, sześciu uzbrojonych rabusiów pobiło leśniczego i broń mu odebrało.

Dopiero pomoc ludzi na obławę rozstawionych spłoszyła zbrodniarzy i ocaliła życie nieszczęśliwego.

* Z Łodzi do Brzezin przeprowadzono drut telegraficzny.

* We wsi Potoczku, położonej w powiecie iłżeckim, przed kilku dniami o mało co nie został zrabowany dwór tameczny.

W nocy bowiem niewiadomi złoczyńcy wyjąwszy szybę w oknie, chcieli wejść już do pokoju, gdy wtem miednica blaszana stojąca na oknie, będąc przez nich nieostrożnie zrzuconą na podłogę, obudziła ludzi, którzy spali naówczas w przyległym pokoju.

Nadbiegli oni pośpiesznie, złodzieje jednak zdołali już tymczasem umknąć bezkarnie.

= **Wypadki.**

* Skutkiem wybuchłej onegdajszego wieczora burzy, drzewo w ogrodzie Saskim w aleji prowadzącej do teatru letniego zostało złamane.

Upadło ono zagradzając drogę.

* Wczoraj o czwartej po południu na Nowym-Świecie niebezpiecznie przejechana została staruszka.

* O ósmej wieczorem wybuchł wczoraj w aleji Jerozolimskiej w warsztacie stolarskim ogień.

Od żelaznego pieca zapaliła się ściana.

Topornicy oddziału trzeciego płomienie stłumili.

— Przypominamy pp. artystom życzącym przesłać swe prace na wystawę do Lwowa, iż wystawa ta otwartą zostanie z dniem 1 września b. r. i że termin przesyłek oznaczono od 15 do 25 sierpnia.— Kustosz wystawy J. *Górnicki.*

ODPOWIEDŹ REDAKCJI.

— *Panu G.*— Nadesłane szarady zdadzą się tylko do... kosza.

Nekrologja.

† W dniu jutrzejszym, to jest w sobotę, dnia 17 sierpnia, o godzinie **10-tej** zrana, w kościele na Powązkach, odbędzie się żałobne nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Teresy z Lipskich **Prądzyńskiej**, poczem nastąpi przeniesienie zwłok do grobu, na które pozostałe dzieci i wnuki zapraszają krewnych przyjaciół i znajomych. —14963—

† Dnia 17 b. m., w sobotę, jako w wigilję trzeciej bolesnej rocznicy śmierci ś. p. Józefy **Dementieff**, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Anny na Krakowskiem-Przedmieściu o godzinie **10 i pół** zrana, na które pozostały mąż wraz z siostrzenicą zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —14908—

† Ś. p. Marjanna z Pałuskich 1-go ślubu **Bułczyńska**, 2-go **Kozłowska**, wdowa, obywatelka m. Warszawy, po krótkiej lecz ciężkiej słabości, opatrzona św. Sakramentami, zakończyła życie w dniu 14 sierpnia r. b., w wieku lat 84. W smutku pozostałe córki, zięciowie, wnuki i prawnuki, zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w dniu 17 b. m., w sobotę, o godzinie **10-tej** zrana, w kościele Narodzenia Najświętszej Marji Panny na Lesznie, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła o godzinie **5-tej** po południu na cmentarz powązkowski. —14961—

† W dniu 7 i 8 b. m. i r. we wsi Józefin, powiecie nowomińskim, w parafji Jakubowie pomnożyli grono aniołków Włodziwierz lat 5 i Henryk lat 3 **Tyszkiewicze**, jedyni synowie Konstantego i Walerji z Chłopeckich. Stroskani rodzice zawiadamiają wszystkich krewnych o tak strasznym ciosie jaki ich dotknął. —14972—

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

✕ **Paryż** 13-go sierpnia.— Postanowiono celniejszych artystów niemieckich, którzy nadesłali dzieła swe na wystawę paryzką, nagrodzić krzyżami legji honorowej.

✕ **Paryż** 13-go sierpnia.—Kongres przyjaciół pokoju, który odbyć się miał 18-go września, odłożony został do 26-go t. m. Na posiedzenia wybrano jeden z tuileryjskich pawilonów. Anglja, Ameryka, Austrja, Włochy, Hollandja i Szwajcarja reprezentowane będą przez swe stowarzyszenia.

✕ **Paryż** 13-go sierpnia.—Zmowa dorożkarzy nie ustaje. W Gymnase przedstawiono wczoraj napisaną *à la minute* krotochwilę jednoaktową p. t. „Paris sans cochers.— Rosa Bonheur, znana malarka, otrzymała krzyż legji honorowej.

✕ **Londyn** 13-go sierpnia. — Zawiązało się tu towarzystwo „The Cyprus Investment and Improvement Company" z kapitałem miljona franków szterlingów dla eksploatowania wyspy Cypr.

✕ **Londyn** 13-go sierpnia. — Savfet basza otrzymał od królowej angielskiej wielki krzyż orderu gwiazdy indyjskiej.

✕ **Rzym** 13-go sierpnia — Pomiędzy telegramami kondolencyjnemi z powodu zgonu msgr. Franchi'ego znajduje się też, jak donosi *Fanfulla* depesza Bismarcka.

✕ **Berlin** 13-go sierpnia. — Wczoraj przejechał tędy ks. Gorczakow, udając się na kurację do Wildbad, gdzie bawi hr. Szuwałow.

✕ **Teplitz** 13-go sierpnia. — Cesarz Wilhelm wraca do zdrowia. W prawem ramieniu czuje większą władzę. Lekarze myślą o przystąpieniu do wydobycia śrótów. Jest ich tam jeszcze 21.

✕ **Zurych** 13 sierpnia.—Wyjechał ztąd do Paryża inżenier Schmidt, konstruktor nowej lokomotywy ulicznej. Wynalazek swój, któremu świetną przepowiadają przyszłość, okaże na wystawie. Może ona nietylko służyć jako lokomotywa lecz jako sikawka parowa zarazem.

✕ **Wiedeń** 13-go sierpnia.—Przed kilkoma dniami odbył się tu obrzęd zaręczyn hrabianki Klementyny Potockiej, córki hr. Alfreda, namiestnika Galicji, z hr. Janem Tyszkiewiczem; ślub nastąpi we Lwowie dnia 4-go września w kościele katedralnym.

✕ **Konstantynopol** 13-go sierpnia. — Sułtan ustanowił nowy „order dobroczynności" o trzech klasach dla cudzoziemców i ottomanów płci obojej zasługujących się czynami filantropijnemi.

✕ **Konstantynopol** 13-go sierpnia.—Hadżi Loja nałożył na gminę żydowską w Serajewie 6,000 dukatów kontrybucji.

Przegląd polityczny.

Nowy dowód jak mało można dowierzać gołosłownym zapewnieniom telegraficznym w kwestji wschodniej znajdujemy w wiadomości o podaniu noty rossyjskiej przez ks. Łobanowa rządowi otomańskiemu. Utrzymywano dotychczas, iż jen. Todleben zgodził się po ewakuacji Warny opuścić stanowiska zajmowane w okolicy Konstantynopola, tymczasem nota gabinetu petersburskiego wystosowana do Porty powiada najwyraźniej, że powyższy warunek czyni zawisłym od całkowitego wypełnienia traktatu berlińskiego nawet co do punktów dotyczących Tessalji i Epiru.

Tym sposobem Rossja pierwsza wywrzeć chce wpływ represyjny na rząd otomański i zmusić go do porzucenia dzisiejszej taktyki przewlekania i apatycznej bierności w polityce. Postanowienia Turcji względem wydania Batumu w ręce rossjan stoją w bliskim związku z reklamacją gabinetu petersburskiego popartą słowem Naj. Cesarza i pośrednictwem posła niemieckiego w Konstantynopolu.

Presse zaś stawia jeszcze inne domysły względem tej nagłej uległości Porty w kwestji batumskiej.

Według niej, stosunek sułtana do Anglji przyczynił się także w znacznej części do wspomnianych ustępstw. Anglja bowiem od pewnego czasu stara się usilnie o uzyskanie od Porty prawa zajęcia twierdz u wejścia do cieśniny Dardanelskiej (Czanak-Kalessi). Admirał Hornby z lekka już tę kwestję potrącił podczas obiadu wydanego na jego cześć przez Abdul-Hamida, ale sułtan udał, że zupełnie nie rozumie jego alluzji. Częste konferencje Layarda z sułtanem i wielkim wezyrem miały również na celu ów plan gabinetu St. James, który do tej pory nie ma żadnych widoków powodzenia.

Pomimo konwencji czerwcowej, sułtan nie musi być tak bardzo życzliwie względem Anglji usposobiony, skoro do dzisiejszego dnia nie podpisał jeszcze firmanu obowiązującego władze tureckie na Cyprze do wydania anglikom fortów tamtejszych. Utrzymują, że ta przewłoka stoi w związku z rozporządzeniem rządu angielskiego, który unieważnia wszelkie kupna i sprzedaże gruntów bezpośrednio przed ogłoszeniem konwencji czerwcowej dokonanych, — czem podobno najwięcej dotknięte zostały interesa samego sułtana i jego bankiera Zarifi-beja.

W Londynie stanowisko rossjan na terrytorjum azjatyckiem budzi coraz większe zajęcie. Ekspedycja jen. Kaufmana ma jak wiadomo na celu zajęcie sześciu mniejszych khanatów nad południowym Amu-Darya i Hindu-Kusz, a to mianowicie: Kara, Zin, Szugnal, Darwas, Sarikol i Wakhan. Sarikol należy do Kaszgaru a emir Wakhanu jest w stosunku lennym do chana Afganistanu. Zajęciem Wakhanu odległość granic rossyjskich i angielskich zmniejszy się o jakie 325 mil., ztąd rozchodzą się drogi do Indji latem wcale użyteczne do komunikacji, nie tyle zimą. Nic dziwnego tedy, iż anglicy z pewnem zaniepokojeniem patrzą na ową ekspedycję, której ostatecznych celów zwłaszcza, odgadnąć nie mogą a Rossja jakoś z niemi zdradzać się nie chce. Akcja dyplomatyczna z Szir-Blim w Kabulu ma także wiele znaczenia, gdy się zważy, że emir Afganistanu wcale nowych sympatyj dla Rossji a niechęci dla anglików nie tai.

Okupacja Bośnii i Hercegowiny grozi sprowadzeniem nowych zatargów z Serbją i Czarnogórzem.

O ile—jak zapewniają telegramy—porozumienie się Austrji z Portą w ostatnich dniach stało się znowu prawdopodobniejszem, o tyle w Wiedniu obawiają się politycznych zawikłań z ościennemi księztwami, które podobno z dwóch stron zamierzają do Bośnji i Hercegowiny wysłać swe wojska, zapewne nie w przyjaznych dla Austrji celach.

Rząd austro-węgierski nie omieszka zapewne z całą energją swej polityki zapobiedz tym ewentualnościom, które tylko do nowego zagmatwania kwestji

wschodniej przyczyniéby się musiały. Wiadomości o budowaniu mostu na Drynie pod Małym Zwornikiem i o zamiarze serbów wkroczenia do Bośnji, wydają się tem większą niespodzianką, iż niedawno jeszcze z Białogrodu zapewniano Austrję o uczuciach wdzięczności i lojalności Serbji zadowolonej zupełnie z dzisiejszego stanu rzeczy. Z tego względu obie powyższe wiadomości potrzebują jeszcze większego wyjaśnienia, które zapewne w jutrzejszych dziennikach austryjackich znajdziemy.

Powstańcy bośniaccy skutkiem porażek tracą powoli wojowniczego ducha.

Wiadomości z Serajewa otrzymane w Konstantynopolu przedstawiają mniej ponuro tamtejsze stosunki i zapowiadają rychłe porozumienie się kierujących sfer powstania z austryjacką komendą okupacyjną. Mehmed-Ali zamianowany komisarzem dla Bośnji ze strony Porty ma przybyć w tych dniach do Serajewa i wpłynąć na uspokojenie umysłów rozgorączkowanych podmuchami Hadżi Loji & Comp.

Trudności pokonywane przez armję austryjacką muszą być ogromne, skoro tak powoli i z takim wysiłkiem mogą wojska okupacyjne posuwać się w głąb kraju. Umęczone konie padają na drogach od znużenia, cóż się dziać musi z ludźmi wystawionymi na jeszcze większe niebezpieczeństwa i trudy. Nic dziwnego, iż *Italia* rzymska winszuje gabinetowi włoskiemu, że nie dał się czynnie wciągnąć w akcję wschodnią podobnie jak Austrja i nie potrzebuje teraz ponosić takich ofiar dla przeprowadzenia celów, które zdrowy rozsądek, patrjotyzm i cierpliwość kiedyś urzeczywistnić musi.

Telegramy prywatne.

Mostar 13-go.—Brygada Schludesera, wysłana dla przywrócenia komunikacji w dolinie Narenty, wróciła wczoraj do obozu pod Buna z wielkiemi zapasami żywności. Baron Jowanowicz pracuje ciągle nad przekształceniem administracji. W ostatnich dniach dają się tu słyszeć pogłoski, że powstańcy chcą uderzyć na sam Mostar. Na taki nieprawdopodobny wypadek jesteśmy przygotowani dostatecznie. Spokojność niezakłócona.

Berlin 13-go. — Gabinet grecki wysłał dotąd do Porty jedną tylko notę, w której donosił o mianowaniu komisarza dla ustalenia zaleconej przez kongres ratyfikacji granic. Grecja do tej chwili napróżno odpowiedzi czeka. Prócz tego rząd grecki zawiadamia wielkie mocarstwa o mniemanych okrucieństwach wojsk tureckich w prowincjach pogranicznych. Wrócił tu z Kissingem hr. Hatzfellgt, mianowany posłem niemieckim w Konstantynopolu, Ks. Bismarck polecił mu dopilnowywać, żeby Porta ściśle wykonywała traktat berliński. Minister br. Eulenburg bawi w Cieplicach, gdzie cesarzowi zdaje raport z prawa o socjalistach.

Paryż 13-go. — W sobotę ogłoszony zostanie manifest wyborczy komitetu prawych stronnictw senatu, zredagowany przez ex-ministra Tailhaud.

Zenica (*w Bośnji*) 13-go. — D. 10 b. m., po bezopornem przebyciu wąwozu Wranduk i zajęciu Kastelu, kwatera główna z 6 dywizją przybyła do Zenicy. Tutejsza ludność katolicka, wystąpiwszy na spotkanie naczelnego wodza, przyjęła go burzliwemi okrzykami „Zirio" i serdeczną przemową.

Praga 14-go.—Hr. Harri Arnim nabył znaczne dobra w Czechach i chce się ubiegać o mandat z kurji wielkich posiadłości do sejmu czeskiego i do rady państwa.

Berlin 14-go.—Na heidelberskiej naradzie niemieckich ministrów skarbu odrzucono myśl zaprowadzenia monopolu tytuniowego, a natomiast przyjęto w zasadzie wprowadzenie wyższych podatków pośrednich. Co do opodatkowania tytoniu, narada ministrów nie chciała uprzedzać rezultatów prowadzonego w tej chwili śledztwa tytuniowego. Wszyscy ministrowie sądzą, że nafta, piwo i wódka są to przedmioty mogące znieść podwyżkę podatku. Ks. Bismarck domaga się od kurji rzymskiej uznania, że prawa państwowe są zobowiązującemi i dla duchowieństwa katolickiego.

Wiedeń 14-go. — Słychać, że mają być przedsięwzięte kroki dla skłonienia Serbji i Czarnogórza do stanowczych określeń. W kwestji bośniackiej i kwatera główna może załatwić zlecenia dyplomatyczne. W razie gdyby oświadczenia ks. Milana nie były poparte rękojmiami wymaganemi przez Austrję, rząd nie omieszka dać poczuć Serbji energię polityki austryjackiej.

Paryż 14-go.—Bezrobocie dorożkarzy ukończone. Kompanja powozów nie przystała na podwyższenie płacy. Dorożkarze, mimo protestu swego syndykatu, z nędzy zmuszeni byli do pracy powrócić.

Berlin 14-go. — Wypracowane w ministerjum pruskiem prawo o socjalistach zawiera bardzo surowe przepisy; nietylko mają być zakazane socjalno-demokratyczne druki, stowarzyszenia, zebrania, lecz także wzbronione będzie zbieranie składek na agitację robotniczą. Za wykroczenie, prawo naznacza ciężkie kary; przywódzcom i agitatorom socjalistycznym wzbrania w pewnych okręgach pobytu. W tych okręgach i miejscowościach, gdzie dążenia socjalistyczne publicznemu zagrażają bezpieczeństwu, zaprowadzone będą pewne ograniczenia ogólne.

Rzym 14-go. — Donosi *Bersagliere*, że wkrótce ma się odbyć pod prezydencją jen. Diauelh w Weronie konferencja jenerałów. Donosi *Couriere Italiano*, że deputowany Mussi udał się do Tunisu w interesie nabycia Trypolitanji dla Włoch.

Londyn 14-go. — Na posiedzeniu ubiegłej nocy odbytem Fawcet wnosi rezolucję że niema dostatecznej pewności co do niewłaściwego rozszerzenia wydatków militarnych Indji Wschodnich. Wniosek większością 59 głosów przeciw 20 odrzucono. Bourke odpowiada Dilkemu, że rząd nie wie, ażeby rossjanie przeszli za Oxus, że nie wie gdzie oni w Azji środkowej stoją, że misja rossyjska do Labulu przybyła, jakie stosunki zachodzą między Rossją a Emirem niewiadomo. Do Kabulu wysłana została misja angielska, rząd nie jest obojętny na to co się dzieje w Azji środkowej. Urząd do spraw zagranicznych nic nie wie o odmowie Porty na projekt sprostowania granicy grecko-tureckiej. Harcourt krytykuje odpowiedź Bourkego jako alarmującą i wymagającą rozjaśnienia. Northcote rozjaśnia: Raporta o posuwaniu się rossjan w Azji środkowej naprzód nie są wystarczające; rossyjskiej misji w Kabalu trzeba było przeciwstawić równoważną misję wielko-brytańską. Sprawa ta obudziła poważnie uwagę rządu. Na tem dyskusja zakończona.

Wiedeń 14-go. — Podług wiadomości urzędowych z kwatery głównej barona Filipowicza, wczoraj pod Witeziem nastąpić miało połączenie się kolumny głównej z 7-mą dywizją wojsk posuwającą się od strony Trawnika. Hrabia Szapary, dowódca dywizji 20-tej, donosi z Gracanicy, że poleconego sobie zadania posunięcia się aż do Zwornika nie mógł dotąd wykonać. Dywizja jego miała potyczki na przednich strażach 4 b. m. pod Gracanicą, 8 pod Han Pirkowac a 9 i przez cały dzień 10 b. m. pod Tuzlą. Wobec nieprzezwyciężonych trudności zażywniania armji, gdy prawie wszystkie zwierzęta pociągowe z mozołów wyginęły i niektóre wozy już sami ludzie ciągnąć muszą, hrabia Szapary uznał za właściwe dla zabezpieczenia sobie linji komunikacyjnej cofnąć się do Gracanicy, nie będąc do tego przez nieprzyjaciela zmuszonym. O stratach 20-tej dywizji w tych różnych potyczkach niema dotychczas żadnych raportów.

Wiedeń 15-go.—Czysty zysk w półrocznym bilansie zakładu kredytowego wynosi 2,756,000 fl.

Waszyngton 15-go. — Według raportów biura rolniczego, stan zbiorów bawełny w stanach, które ją uprawiają, jest teraz nieco lepszy, niż w r. 1877. Średni stan przeciętny wynosi 95%.

Konstantynopol 15-go. — Porta rozesłała dziś depeszę okólnikową w sprawie greckiej. Zbija argumenta przytoczone w memorjale Delyannisa i odpiera pretensje greckie.

New-York, 14-go.— Jeneralny kapitan Kuby zniósł stan oblężenia.

Bród, 14-go.— Podobno konsul włoski w Serajewie Perrod został za powstańcze agitacje aresztowany.

Dubrownik, (*Raguza*), 14-go.— Mówią tu, że powstańcy gromadzą też znaczne siły pod Blają gdzie się koncentrują drogi z Mostaru i z Trawnika na Maglaj.

Berlin, 14-go.— Petersburski korespondent *Nordd. Allg Zeitung* pisze: „Wkrótce rossjanie będą mieli pod Batumem te same trudności z lazami, jakie dziś mają austryjacy z bośniakami". Najjaśniejszy Cesarz Aleksander z N. Cesarzową raczą wyjechać w przyszłym tygodniu do Krymu. Ks. Bismarck wyjedzie w sobotę do Gastejnu.

Londyn, 14-go.— Królowa odbyła wczoraj przegląd floty w Spithead, zebranych było 18 statków i 8 pancerników. Deszcz padał strumieniami.

Wiedeń, 15-go.— *N. W. Tagblatt* donosi, że serbowie zaczęli pod Małym Zwornikiem budować most przez Drynę i że mają wkroczyć do Bośnji. Trzeba też być przygotowanym na to, że jednocześnie czarnogórcy wkroczą do Hercegowiny.

Wiedeń 15-go. — Dowiaduje się *N. fr. Presse*: Układy między Austrją a Portą przybrały w ostatnich dniach lepszy obrót. Podstawy porozumienia już ułożone. Traktat sam będzie podpisany w Serajewie przez Filipowicza i Mehemeda-Alego. Tymczasem Porta poleciła swoim emisarjuszom w Bośnii wpływać na ludność uspokajająco i skłaniać ją do zaprzestania oporu.

Bruksella 15-go. — Izba reprezentantów przyjęła projekt do prawa, dotyczący zmiany kilku artykułów prawa wyborczego.

Rzym 15-go.— Pzybył tu Delyannis i miał długą naradę z Cortim.

Londyn 15-go— *Morning post* donosi: „Stanowczo zdecydowano się nie rozwiązywać parlamentu." Do *Timesa* donoszą z Konstantynopola: „Ks. Łobanow doręczył Porcie notę zawiadamiającą, że wielka część wojsk rosyjskich gotuje się do odpłynięcia. W początkach przyszłego tygodnia wsiądą na statki."

Paryż 15-go. — Rada ministrów postanowiła, że rozdanie nagród wystawowych nastąpi dnia 18 września. Ceremonja odbędzie się w pałacu Przemysłu. Naznaczono na ten dzień pół miljona franków.

Londyn 15-go.— *Times* sądzi, że zachodzi niebezpieczeństwo, aby dowódcy austryjaccy w Bośnji, rozdrażnieni niespodziewanym oporem i zdradą, z którą się spotykają, nie zapomnieli o zadaniu jakie w Bośnji spełnić mają. Spodziewać się trzeba ze strony rządu austryjackiego, że będzie w Bosnji postępował dobrotliwie i łagodnie, mając zawsze to na uwadze, iż opór w Bośnii wydaje się tylko naturalnym objawem.

KORESPONDENCJE PRYWATNE.

— *F. Sz. w Piotrkowie.* — Pan U. bawi w Warszawie.

Kurs giełdy warszawskiej,— dnia 16-go sierpnia 1878 roku.

Weksle:	Dopełnione ran akcja.	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Berlin á vista z krótkim terminem (2 dni) 300 marek	140.17½-25-40-55-70	140 80	—.
Londyn 3 mies. „ „ za 1 f. st.	9.49-50	9 52	—.
Paryż 8 dni „ „ za 300 fr.	114-15-22½-30	114.45	—.
Wiedeń 8 dni „ „ za 150 fl.	123.30 45-75	123 90	—.

Papiery publiczne	Dopełnione tranzakcji.	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Obligi skarbowe rs. 100	—.	—.	—.
4% L. zast. 3 okr. ser. I i II.	—.	100.	—
5% L. z. nowe z r. 1869 duże.	99.45	99 60	99.20
„ „ małe.	99 45	99.60	99 20
Listy zast. m. War. serji I.	94 50-55	94.70	94.40
„ „ „ „ II.	—.	94.65	94.35
„ „ „ „ III.	93 85	94.	93 70
Listy zast. m. Łodzi serji I i II	—.	—.	—.
4% List. likwidacyjne duże	88 20-25	88 40	88.
„ „ małe	88 15 20	88 40	88.
Bil. Bank. Ces. ser. I. II. i III	—.	97	—
Ros. Poż. Prem. z r. 1864	—.	237.50	—.
„ „ z r. 1866	—.	238	—.
5% Listy zastaw. rossyjskie	—	—.	—.
Pożyczka wschodnia	—.	95.75	—.

Akcje i Obligacje.	Dopełnione tranzakcji.	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Akc. wiel. tow. Ros. kolei żel. za rs. 125	—.	—	226
Akc. dr. żel. War.-W. rs. 100	—.	—.	85 50
Akc. dr. żel. War.-B. rs. 100	—.	81	—.
Akc. dr. żel. War.-Terespolsk.	—.	—	132.
Akc. dr. żel. Fabr.-Łódzkiej	—.	—.	113.
Akc. Banku Hand. w Warsz.	—	254.	—.
Akc. Banku Dyskont. w War.	—.	254	—
Akc. Banku Handl. w Łodzi	—.	240	235.
Akc. War. Tow. ub. od ognia	—	—.	125.
Akc. War. Tow. fabr. cukru	—.	—.	—
Akc. Tow. fab. cukru Józefów	—.	590.	560.
Akc. Dobrzel. T. fabryki cukru	—.	252.	—.
Akc. T. Lilpop, Rau i Loew.	—.	—.	500.
Akc. Towarzystwa fab. machin	—.	—.	—.
Akc. Towarz. Łazien i Łaźni	—.	—.	—.

Wartość kuponów od listów zast. 60 nowych 76 7/18 zastawnych m. Warszawy ser. I i II 188 8/9 m. Łodzi 150 listów likwidacyjnych 83 1/3 obligów skarbowych 150 pożyczki prem. 1ej emisii 45 4/5 2ej emisji 212½ r

Monety: Półimperjały rs. 7.90 — - Sztuki dwudziestofrankowe rs.. 7 68 — —. marki niemieckie s. — kop. 47¼ pruskie bilety bankowe rs. — kop. —. bankowe guldeny austrjackie rs. — kop. 83

— Wysokość wody na Wiśle stóp 5 c. 10.

STAN POWIETRZA

Dziś rano ciepła st. 13, w południe 18 Reomura (760 Pogoda.)

TEATR LETNI.

Dziś: Syn Puszczy. Jutro: Żydówka.

Dolina Szwajcarska.

W Niedzielę dnia 18 Sierpnia 1878 r.

Wielki Koncert

ADOLFA SONNENFELD.

POCZĄTEK O GODZINIE 5-tej.

Cena wejścia kop. 25.

1—1—14967

Nauczycielka

wyższa, Francuzka, z rozpoczęciem kursu edukacyjnego, pragnie udzielać lekcje na godziny metodą nową (poglądową), przez siebie doświadczoną, zgodną jednakże z przepisem szkolnym,—z przekładem: ruskim, niemieckim lub polskim, tak po Zakładach naukowych, jako też po domach prywatnych, lub u siebie. Alea Jerozolimska Nr 28, mieszkania 11, na dole wprost bramy. Zgłaszać się można tylko od godziny 9 z rana do 11. —14924—1—3

RS. 100

otrzyma, kto młodemu człowiekowi

BUCHHALTEROWI,

dokładnie obznajmionemu z czynnościami kantorowemi i administracyjnemi, posiadającemu kilka języków i chlubne świadectwa przedstawić mogącemu, da odpowiednią posadę. Adresy i oferty proszę składać w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. R. R.

—14914—1—3

Zakład 5-cio klasowy naukowy żeński z klasą przygotowawczą

Joanny Krzywobłockiej,

przy ulicy Mazowieckiej Nr 4,

ma zaszczyt zawiadomić Szanownych Rodziców i Opiekunów, że zapis uczennic tak stałych pensjonarek jak i przychodnich, rozpocznie się 20 Sierpnia, w godzinach od 11 do 6.—Egzamina wstępne będą miały miejsce: 28, 29, 30 Sierpnia. — Kurs nauk rozpocznie się 2-go Września. —14941—1—3

Udzielam Lekcje Muzyki

prywatnie po domach i na własnym fortepianie; zgłaszać się można na ulicę Złotą Nr domu 13, mieszkania 7, na parterze, na lewo w dziedzińcu Nr 7. —14909—1—3

Stancja dla Uczniów

przy ulicy Nowy-Świat Nr 19, w blizkości gimnazjum I, III, IV, V i VI; na żądanie może być z korepetycją celującego ucznia klas wyższych.

Fortunat Ossowski, b. Obywatel Ziemski.

—14904—1—3

Z upoważnienia Władzy naukowej, przyjmuję

na Stancję Uczniów

szkół rządowych. — W razie potrzeby mogą korzystać z fortepnianów. Żórawia Nr 25, mieszkania 1. —14916—1—3

Mam zaszczyt zawiadomić Szanownych Rodziców i Opiekunów kształcącej się młodzieży, iż z d. 1 września r. b., tak jak i lat poprzednich, utrzymywać będę **Konwikt dla młodzieży** uczęszczającej do szkół publicznych i uniwersytetu w Krakowie—przyczem zapewniam troskliwą rodzicielską opiekę.— Upraszam o wczesne zgłaszanie się wprost do mnie pod adresem: Kraków — ulica Karmelicka N. 161.

Aleksander Furmankiewicz.

1—3—14905

W mieście Piotrkowie,

z upoważnienia Władzy Naukowej, otwieram w m. gub. Piotrkowie, zakład naukowy IV-o klasowy żeński, z klasą przygotowawczą i pensjonatem. Zapis uczennic odbywa się codziennie, aż do dnia 20 sierpnia (1 września) r. b., jako daty rozpoczęcia regularnego wykładu nauk. **Leontyna Rajska.**

1—3—14936

Potrzebuje się

Dwóch UCZNI,

dobrej konduity od 12 do 16 lat wieku do magazynu ubiorów mezkich Romualda Krasuskiego, przy ulicy Elektoralnej Nr 20 nowy. Pierwszeństwo mają z prowincji, za gwarancją Rodziców lub Opiekunów.

6—6 — 14489—

Stancja dla uczniów

w blizkości kilku gimnazjów.

Wiadomość w sklepie p. Graff, Nowy-Świat Nr 25. 2—5 —. 14899 —

Osoby robiące

Sukienki Włóczkowe

dziecinne, szydełkiem, zechcą się zgłosić na ulicę Zakroczymską pod N. 15, do W-nej K. Grodowskiej.—Tamże potrzebne są Panienki do robót Włóczkowych zaraz, dobrze płatne.

1—2—14919

Ważne dla PP. Fabrykantów i Handlujących.

Wyjeżdżając z końcem b. m. do Odessy, gdzie zamierzam stale się osiedlić, przyjmuję w comiss wszelkie wyroby tutejszych fabryk, oraz zamówienia na produkty i wyroby tamtejszych okolic, a także podejmuję się załatwienie wszelkich interesów. Zastać mnie można od 8—10 i od 3—6.

M. Frenkel, Leszno N. 7.

1—6—14950

BARDZO TANIO:

Praktyczna Pomka do piwa bawarskiego i Samowar

na 80 szklanek, do sprzedania w Restauracji W-go Feliksa Chromiskiego, w Karasia pałacu, naprzeciw Kopernika. —14896—1—3

Kto wystara się

o zajęcie w mieście

mężczyznie wykształconemu, otrzyma **wynagrodzenie** zależne od **umowy.** Oferty składać w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod adresem: X. Y. Z.—Pod tymże adresem potrzebna jest **Szafa** sklepowa używana do sukień. —14956—1—3

Do sprzedania

Prysznic (heidelbergski),

nowy, przy ulicy Chmielnej Nr 42, mieszkania 2. —14897—1— 3

Jest do sprzedania:

Pierścionek z brylantem, **Serweta** wełniana i **Suknia** jedwabna czarna. Wiadomość w Kiosku na Zielonym Placu od 11 do 2.

—14895—1—3

Do sprzedania

Garnitur Mebli

palisandrowych, aksamitem krytych, złożony z kanapy, 2 foteli, 12 krzeseł i stołu za rs. 225, a także mały garnitur orzechowy, brokatelą kryty za rs. 80. Wiadomość u stróża przy ulicy Królewskiej Nr 35 nowy, dom W-nej Wasilew. 3—3 — 14701 —

GARKUCHNIA

dobrze procentująca, z naczyniem i doskonałem umeblowaniem. do sprzedania. Ulica Wspólna Nr 2, od frontu. —14912—2—2

Fortepiany i Pianina

używane, do sprzedania i wynajęcia J. Hinz Nowy-Świat, Nr 19. 4—6 — 14380 —

Korzystny Interes!

Z powodu interesów familijnych, jest do odstąpienia w mieście gubernialnem Siedlcach, **Sklep galanteryjny** wraz z Dystrybucją, zasobny w towary z pierwszorzędnych firm, dobrze procentujący. Bliższą wiadomość powziąść można w głównym składzie wyrobów tabacznych W-go J. Rozenbluma, przy ulicy Senatorskiej w domu pod Nrem 471 b.

—14939—1—6

Jest do sprzedania

Fortepian

fabryki Kralla et Zejdlera, krótkiego fasonu, w bardzo dobrym stanie, u fortepianisty Millera, Senatorska Nr 6. —14898—1—3

Jest do sprzedania

Fortepian

z fabryki Hofera, w zupełnie dobrym stanie. Cena ostatnia rs. 300. Wiadomość, róg Brackiej i Nowogrodzkiej Nr 1, na 1-m piętrze, Iwan deńszczyk wskaże. —14933—1—2

Jest do sprzedania

DOROŻKA

w dobrym stanie, z końmi i wszelkiemi przyborami, i **Wóz** nowy, silnie zbudowany. Ulica Kacza Nr 6 nowy, dom W-go Czaplickiego, mieszkanie stróż wskaże. —14915—1—1

Wyszedł 11-sty zeszyt dzieła pod tyt:

Ryciny Polskich i obcych rytowników XVII i XVIII wieku wydał J. ŁOSKI,

oraz 3-ci zeszyt tekstu. PP.ę Prenumeratorowie zechcą po takowe zgłosić si do właściwych księgarni, lub do wydawcy, b. Hotel Angielski Nr 23, (od godziny 5-tej do 6-tej po południu). 1—3 — 14907 —

Zakład Naukowy Męzki

Jana Barszczewskiego,

ulica Świętokrzyzka Nr 16 nowy.

Podaje do wiadomości Rodziców i Opiekunów kształcącej się młodzieży, że zapis uczniów na nowy rok szkolny rozpoczyna dnia 4 (16) Sierpnia nauki zaś 21 Sierpnia (2-go Września). Przy zakładzie istnieje klassa przygotowawcza i pensjonat dla uczniów uczęszczających do gimnazjów.

2—3 — 14883 —

Rekomendacja

Nauczycielek, Nauczycieli i Bon różnej narodowości. Nowy-Świat Nr 52. **M. S.**

5—4 —14428—

Ulica Marszałkowska Nr 52.

w blizkości Hotelu Mareng'a świeżo założona

OWOCARNIA

została zaopatrzoną we wszelkie gatunki owoców **krajowych i zagranicznych,** oraz w produkta **gospodarskie,** jako to: **Masło, Sery** w różnych gatunkach, Makarony, Ryż, Ciastka Angielskie **herbatniki** zwane i t. p. produkta niezbędne w codziennem użyciu. Przyjmuje również zamówienia na przesyłki owoców, delikatesów i towarów kolonjalnych, a to wszystko po cenach możliwie **nizkich.**—Z czem polecam się łaskawym względom Szanownej Publiczności.

Jan Bartold.

2—3 — 14713 —

Produkta Wiejskie „WANDA“

Mleko prosto od krowy, po kop. 7 kwarta i **zsiadłe** na garnuszki, **śmietana, masło** solone i bez soli, **Sery** ze słodkiego mleka, **Gomółki** ostre, **Pekefiejsz** litewski, **Konfitury** i t. d.— Warecka Nr 7

2—2 — 14796 —

Ś-to Krzyzka Nr 8,

czwarty dom od Nowego-Światu.

Otwierając w dniu 27 z. m. pod firmą

M. BYSTRZANOWSKA

Magazyn Bielizny Męzkiej,

oraz kołnierzy, mankietów, krawatów męzkich i damskich, kaftanów, pończoch, skarpetek, ręczników, prześcieradeł, chustek, oraz i innych przyborów, a to wszystko w najlepszym gatunku, dobrym krojem i w najświeższych fasonach, mam honor polecić się Szanownej Publiczności. —13857—3—3

MAGAZYN

wyrobów złotych i srebrnych

A. Riedel

dawniej Langer Zagórowski, przeniesiony został na róg ulic: Bielańskiej i Długiej Numer 593/21, poleca się Szanow. Publiczności z wyrobami złotemi, srebrnemi i platerowanemi.

—3 — 14551 —

!Tania Sprzedaż!

towarów ocalonych z pogorzeli, a mianowicie jedwabnych, wełnianych, bawełnianych, oraz wstążek, koronek, falban i t. p, po cenach nader nizkich, poleca Magazyn **Bernarda Klingslanda,** przy ulicy Wierzbowej w Hotelu Angielskim, obok Magazynu Mebli.

3—3 — 14668 —

KANTOR

N. MAYZNERA

mieści się obecnie przy ulicy

Grzybowskiej Nr 11, w domu własnym.

9—12 — 13842 —

Do sprzedania

Formy do Czekolady

z fabryki paryzkiej, z napisem Vanille i Sante; na tabliczki ćwierć funtowe.

Wiadomość w fabryce Czekolady Parowej Jana Wróblewskiego, przy roku ulic Kapitulnej i Miodowej pod Nr 484a/10.

2—3 — 14856 —

FORTEPIAN

o 6 i pół oktawach, za rs. 50, z powodu wyjazdu jest do sprzedania, przy ulicy Siennej Nr 7, u p. Braun.—14804—1—2

Jest do sprzedania:

przy ulicy Nowogrodzkiej Nr 29, piętro trzecie, wchód na prawo, **Sofa** orzechowa, otwierana, kryta skórą amerykańską, nowa; **Stół** przed kanapę także orzechowy i **Łóżko.** Widzieć można od 2—4 po południu.—14949—1—3

Zboże do siewu.

Pszenica polska w białej plewie od lat 15 siana, niepodlega śniedzi; cena na miejscu rs. 10.—Żyto polskie bardzo ważne i plenne, cena na miejscu rs. 6.—Gatunki wyborowe.—Worki i odstawa na żądanie kupującego, za opłatą.—Obstalunki przyjmuje Aleksander Riedel w Straszkówku przez Kutno i Kłodawę lub Kantor Jana Riedel, w gmachu Teatralnym.

—14906—1—3

Połowa znanej

ORANŻERJI

w Dobrach Stara-Wieś, pod Węgrowem, dawnej własności księżnej Marji Golicyn, sprzedawać się będzie w dniach: 7 (19), 8 (20) i 9 (21) Sierpnia r. b., z wolnej ręki i przez licytację.—Kolej Petersburska, stacja Łochów.

—14913—1—2

Jest do sprzedania

Koń wierzchowy,

maści złotej, ogier, wzrostu 2 arszyny i 3 werszki, w 6-ciu latach, za cenę rs. 450.— Wiadomość przy ulicy Widok pod Nrem 6, mieszkania 8, od godziny 12 do 2.—Tamże są ayze do zbycia dwa LUSTRA duże w ramach złoconych, z konsolami, o blatach marmurowych, za rs. 190. —14927—1—3

Do najęcia zaraz:

Trzy Pokoje,

przedpokój, kuchnia, na 1-m piętrze od frontu, czyste i ciepłe.—Plac na węgle, drzewo lub t. p. zakład. — Od 1-go Października kilka mniejszych **Mieszkań** i Ogród owocowo-warzywny na lat kilka. Wiadomość u właścicielki, Nowolipie Nr 34/2428. —14920—1—3

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, jest do sprzedania

Handel Wiktuałów,

egzystujący od lat 24. Ulica Mostowa Nr 220/1.

—14837—2—3

Zaraz do odstąpienia

SKLEP

z Bielizną i Dystrybucją, przy rogu ulic: Bielańskiej i Długiej, z powodu interesów familijnych. Wiadomość tamże na miejscu.

—14923—1—3

W niedzielę, około północy, wracając omnibusem z ulicy Miodowej **(z teatru z Poznania)** przez Krakowskie-Przedmieście i Nowy-Świat do rogu Alei Jerozolimskich, zgubiono

Teatralne Binokle.

Uczciwy znalazca zechce złożyć takowe w Redakcji **Kurjera,** gdzie otrzyma stosowną nagrodę.

Zaginął Kwit kasy Lombardu

m. Warszawy, Nr 46771, na summę rs. 16.— Łaskawy znalazca zechce takowy złożyć w Redakcji Kurjera Warszawskiego.

—14926—1—3

Pies Wyżeł,

czarny, zaginął w Niedzielę dnia 11 b. m. wieczór, przy ulicy Chłodnej. Łaskawy znalazca raczy go zwrócić na ulicę Wronią i róg Krochmalnej Nr 1000—za nagrodą.

—14922—1—1

Nagrody rs. 5.

Dnia 12 Sierpnia r. b., przechodząc ulicą Miodową, zgubiony został **Kwit sznurowy,** z opłaty przez Zajnwla Sztein za Cp... Cwajszpan, fajerkassy z Nier... Nr 3 na Nowej Pradze i kto takowy kwit zwróci na Pragę pod Nrem 149, otrzyma powyższą nagrodę.—Tamże do sprzedania **Szafa** na orzech, mająca długości łokci 6, mogąca służyć dla handlujących, a to za umiarkowaną cenę.

—14918—1—1

Do sprzedania

PIESEK

prawdziwa rasa amerykańskich jamików, zwanych Hal-Ol, który na wielkość nieprzewyższa starego kreta—włos na nim prawdziwego bobra. Pawia Nr 41 B do Rządcy. —14958—1—3

ZAKŁAD

NAUKOWY ŻEŃSKI

Zofji Zawadzkiej

Ma zaszczyt donieść Szanownym Rodzicom i Opiekunom, iż zapis tak przychodnich uczennic jako też półpensjonarek, na rok szkolny 1878/9 rozpocznie się dnia 4 (16) Sierpnia i trwać będzie codziennie od godziny 11 do 3-ciej po południu. 2—6 — 14299 —

SZKOŁA REALNA

VI-cio KLASSOWA

Z dążnością chemiczną

DŁUGA Nr 5.

Na rok szkolny 1878/9 zapis uczniów od 16 Sierpnia do końca miesiąca od 9 do 1 rano i od 4 do 7 południu. Opłata wpisowa w 1 i 2 klassie po rs 50, w 3, 4 i 5 po rs. 75, w 6-ej łącznie z laboratorjum chemicznem rs 100 rocznie w dwóch ratach. Za utrzymanie pensjonarza, oprócz powyższej opłaty, uiszcza się rs. 300, również w dwóch ratach.

Ludwik Łopuski.

b. Inspektor Gimnazjum w Łomży.

4—6 — 14444—

Mam za zaszczyt zawiadomić Szanownych Rodziców i Opiekunów, iż zapis uczennic na rok szkolny 1878/9 w Zakładzie Naukowym Żeńskim przy ulicy Elektoralnej Nr 43, przeze mnie utrzymywanym, rozpocznie się w dniu 22 Sierpnia. Kurs zaś nauk w dniu 2 Września r. b.

Matylda Karwowska.

5—6 —14032 —

Z upoważnienia Władzy naukowej, przyjmuję **Uczniów na stancję;** oprócz troskliwej opieki i korrepetycji z przedmiotów szkolnych, zapewniam ciągłą konwersację w językach: niemieckim i francuzkim.

Ulica Chmielna Nr. 25, mieszkania Nr 8.

Leon Stefański,

Nauczyciel języka niemieckiego.

10—10 —13497 —

PENSJONAT

dla uczniów szkół rządowych, zakładów naukowych prywatnych, oraz dla chcących przygotować się do szkoły.

Ulica Leszno Nr 25, 2-gie piętro dom W-go Kubarskiego. Zapis codziennie prócz świąt od 5-tej do 7-mej po południu.

Kazimierz Michałowski,

Nauczyciel prywatny, Urzędnik Dyr. Główn. Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego. 11790

Subjekt Handlowy,

w młodym wieku, posiadający język polski, niemiecki, przyczem obeznany z prowadzeniem ksiąg handlowych, posiadający chlubne świadectwa, życzy sobie przyjąć miejsce zaraz lub od 1-go Września w handlu kolonjalnym win, lub galanterji. Wiadomość w handlu tabacznym W-go Fijałkowskiego, ulica Elektoralna Nr 1. —14931—1—1

DYREKCJA

Dróg Żelaznych

Warszawsko-Wiedeńskiej

i

Warszawsko - Bydgoskiej.

Zawiadamia osoby interessowane, że w d. 4 (16) b. m. o godzinie 11 z rana, w ekspedycji towarowej dróg żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej za rogatkami Jerozolimskiemi, odbędzie się publiczna sprzedaż dwóch partji lnu i jednej partji pakuł za gotowe pieniądze zaraz po odbyciu licytacji przez utrzymdjącego się przy kupnie złożyć się mające. 3—3 — 14727—

Otwierając z upoważnienia Władzy Naukowej, przy ulicy Nowolipie Nr 6,

Szkołę prywatną Żeńską

mam zaszczyt zawiadamić Szanownych Rodziców i Opiekunów, iż zapis uczennic jak i pensjonarek, rozpocznie się z dniem 4 (16) Sierpnia r. b. i odbywać się będzie codziennie od godziny 11 do 6 po południu.

4—6 — 14718 — **Laura Janicka**

Anna Jasieńska,

Przełożona Pensji Żeńskiej 5-cio-klassowej, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, pałac hr Stanisława Potockiego Nr 41.5.

Zawiadamia Rodziców i Opiekunów, że zapis uczennic na rok szkolny 1878/9 rozpocznie się 20 Sierpnia egzamina kandydatek nowo-przybywających 2 i 3-go Września odbywać się będą. Kurs nauk 4 go rozpocznie się. 1—3 — 14567 —

Potrzebne są

PANNY

do krawieczczyzny: zdolne, podręczne i do nauki, do W. Gartkiewicz. Ulica Długa Nr 2. —14944—1—3

Potrzebne są **Panny** do strojenia kapeluszy damskich, za bardzo dobrą opłatą i utrzymanie

do Odessy.

Wiadomość przy ulicy Elektoralnej Nr 6. —14953—1—3

Potrzebną jest

PANNA

do maszyny i podręczna do szycia bielizny. Ulica Marjensztadt Nr 17, mieszkania 17. —14946—1—1

Potrzebne są

PANNY

podręczne i do nauki. Ulica Elektoralna Nr 15 nowy, w podwórzu wprost bramy. —14903—1—1

Są dwie Mamki

ze świeżym pokarmem, za Wolskiemi rogatkami, pod Nrem 6, u Akuszerki Sędzimir. —14951—1—1

Potrzebną jest

NAUCZYCIELKA

ze znajomością języków: niemieckiego, francuzkiego, angielskiego, z wyższem wykształceniem muzycznem, do wyjazdu na Kaukaz. Ulica Warecka pod Nrem 7, mieszkania 8, od godziny 2 do 5 po południu.—14928—1—3

Potrzebną jest

PANNA

obznajmiona z krawieczczyzną. Senatorska Nr 2, —14934—1—2

Potrzebny jest od 1-go Września na wieś

Młody Człowiek,

któryby dwóch chłopców przysposobił do szkół. Wiadomość w Hotelu Krakowskiem Nr 5, od godziny 3 do 4. —14952—1—1

Potrzebny jest

UCZEŃ

do składu wódek, od lat 14 do 16, przy ulicy Brukowej Nr 405. —14917—1—3

Potrzebną jest

PANNA

znająca dokładnie krawieczczyznę, mogąca szyć podług żurnalu i znająca doskonale krój, do wyjazdu na Kaukaz. — Warunki na miejscu pod Nrem 7 Warecka, Nr 8 mieszkania, od godziny 2 do 5 po południu. —14929—1—3

Dobry Ogrodnik,

potrzebny jest na wieś. Wiadomość, Bracka Nr 12, przed południem zastać można,—stróż wskaże. —14935—1—2

Młody Człowiek,

zaopatrzony w chlubne świadectwa, posiadający język polski i ruski i obznajmiony z czynnościami urzędowemi, poszukuje obowiązku Pisarza tu w Warszawie, na prowincji lub w Cesarstwie. Wiadomość na ulicy Wroniej Nr 16, u gospodarza. —14932—1—3

Potrzebny jest

UCZEŃ

do fabryki wyrobów srebrnych A. Riedel. Róg Bielańskiej i Długiej Nr 593/21. —14925—1—1

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako niezawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwala się na ogólnych zasadach handlu

OPALINE.

Tak nazwany płyn amerykański i balsam nadzwyczaj skuteczne na udelikatnienie twarzy, spędzenie piegów, plam, opalenizny i wszelkich wyrzutów, dostanie przy ulicy Aleksandrja Nr 14 u pani Szwarcer. —11549—5—6

Potrzebny zaraz

AGENT

któryby miał stosunki z Moskwą, Kijowem lub Odessą, dla ułatwiania sprzedaży strojów damskich; interes ten może dać 150 rs. dochodu miesięcznie za mającemu się powyższą agenturą. Adres pod lit S. N. —14942—1—1

Student 4 lub 5 kursu

Wydziału Prawnego, znajdzie zajęcie u Pana **Szymona Landau**, Adwokata Przysięgłego. Świętojerska, Nr 12.

1—3 — 14960 —

Potrzebna jest

PANNA

do stroju, na odjazd na prowincję. O warunkach dowiedzieć się można przy placu Bankowym Nr 1, mieszkania Nr 2, rano do 11 godziny i wieczorem od 4 do 6 godziny.

1—2 — 14894 —

Potrzebną jest zaraz

PANNA

umiejąca dobrze wykończać robotę. Ulica Freta Nr 37 drugie piętro od frontu.

3—3 — 14723 —

MAGAZYN

A. WINNICKIEGO,

przysposobił wielki wybór **Spodni**, oraz innej garderoby mązkiej, którą sprzedaje **tanio** za gotówkę. Długa Nr 25.

1—6 — 14947 —

MAMKI

ze świeżym i starszym pokarmem, w Kantorze Mamek. Ulica Długa Nr 19. —14945—1—1

OSTROWSKI i S-ka

Senatorska 22 **naprzeciw** kościoła świętego Antoniego

polecają do siewu:

Pszenicę Kostromską i Żyto Probsteiskie

w wyborowem ziarnie z **Dóbr Ryki**.

Przyjmują również zamówienia na

Żyto Probsteiskie

oryginalne pod gwarancją.

1—3 — 14954 —

Ważna Wiadomość

dla Amatorów

W domu pod Nr 12 nowym, przy ulicy Podwal w Warszawie u pana Weinberga, jest do sprzedania do wyboru 5 sztucznych **Akwarjum**, z urządzeniem do kwiatów, z fontannami i kandelabrami, po cenie umiarkowanej. 1—3 — 14955 —

Niniejszem mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż otworzyłem przy ulicy **Wierzbowej Nr 4, w byłym Hotelu Angielskim,** pod własną firmą

W. OCETKIEWICZ

SKŁAD TOWARÓW MEBLOWYCH

mieszczący w sobie wszelkie pokrycia meblowe, tak jedwabne, wełniane i bawełniane, jako to: **Adamaszki, Koteliny, Atłasy, Repsy** w różnych odmianach, **Kretony, Utrechty, Bourre de soie, Jutty** i t. p. nowości, jak również wielki wybór **Firanek, Serwet, Kap, Portjer** i t. p. artykułów.

Długoletnią praktyką nabyte doświadczenie i gruntowne poznanie tego rodzaju handlu, stawiają mnie w możności łatwego zadosyć uczynienia wszelkim wymaganiom Szanownej Publiczności w dostarczeniu towarów gustownych i najmodniejszych z pierwszorzędnych francuzkich i angielskich fabryk, po cenach możliwie nizkich. 1—6 — 14962 —

Koleje Żelazne.

Odchodzą z Warszawy:			Przychodzą do Warszawy:
Warsz.-Wiedeńska:	o g. 6 m. 15 rano	pośpieszny 3 klasy . .	o g. 8 m. 15 rano.
"	o g. 11 m. 10 rano	osobowy 4 klasy . . .	o g. 5 m. 55 po połud.
"	o g. 5 m. 45 po południu	osob.-miej. 3 k.	o g. 9 m. 30 rano.
"	o g. 10 m. 30 wieczór	kurjer 2 klasy . . .	o g. 8 m. 30 wieczór.
Warsz.-Bydgoska:	o g. 7 m. — rano	osobowy 4 klasy . . .	o g. 9 m. 40 wieczór.
"	o g. 2 m. 35 po południu	kurjer 2 klasy .	o g. 2 m. 45 po połud.
"	o g. 5 m. 45 po połud.	osob.-miejsc. 3 k.	o g. 9 m. 30 rano.
Warsz.-Terespolska:	o g. 10 m. 14 rano	pocztowy 3 klasy . . .	o g. 8 m. 7 wieczór.
"	o g. 3 m. 45 po południu	kurjer 2 klasy.	o g. 1 m. 36 po połud.
"	o g. 9 m. 11 wieczór	osob.-towar. 2 i 3 k.	o g. 6 m. 39 rano.
Warsz.-Petersburska:	g. 9 m. 30 rano	pasażerski 2 klasy . .	o g. 3 m. 53 rano.
"	o g. 7 m. 23 wieczór	pasażerski 3 klasy	o g. 10 m. 20 rano.
"	o g. 11 m. 8 wieczór	pocztowy 3 klasy .	o g. 7 m. 33 wieczór.
Nadwiśl. do Mławy:	o g. 7 m. 38 wieczór	pocztowy	o g. 10 m. 56 rano.
" "	o g. 6 m. 38 rano	towarowo-osobowy . .	o g. 9 m. 15 wieczór.
" do Kowla:	o g. 12 m. 48 po południu	pocztowy . . .	o g. 5 m. 5 po połud.
" "	o g. 10 m. 13 wieczorem	towarowo-osob. .	o g. 5 m. 44 rano.



Statek odchodzi z Warszawy do Płocka: w Poniedziałki, Środy i Piątki o godzinie 9-tej rano;
Z Płocka do Warszawy odchodzi we Wtorki, Czwartki i Soboty o godzinie 5-tej rano.

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego*.—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою Варшава 4 (16 Августа 1878 г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.

Patrz dodatek.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 182.

Dnia 16 sierpnia 1878 roku — Piątek — dnia 4 (16) sierpnia 1878 roku.

CZYTELNIA
JANA JELEŃSKIEGO.

Nowy-Świat Nr 4, obok Straży Ogniowej

Poleca dzieła **wyborowe najświeższe naukowe i belletrystyczne** w ilości do **3500 tomów.**

Powieści: **historyczne Kraszewskiego.** Każda **w 6-ciu do 8-miu** egzemplarzach.

Abonament **wszystkich książek** w językach: polskim, francuzkim i rossyjskim, miesięcznie kop. 75, kwartalnie rs. 2.

Abonament **pism perjodycznych bez osobnej dopłaty.**

Do abonamentu książek **angielskich** dopłaca się 30 kop. miesięcznie. Kaucja **rs. 3.**

Magistrat miasta Warszawy.

W dniu 21 Sierpnia (2 Września) r. b. o godzinie 12-tej w płudnie, odbywać się będzie w sali licytacyjnej Magistratu licytacja głośna na dostawę w ciągu lat 1879, 1880 i 1881 kamieni i szabru do brukowania i ulic placów w Warszawie, rocznie:

1. Brukowców zwyczajnych około 800 sążni kubicznych, od rubli sr. 50 za sążeń kubiczny.
2. Szabru około 500 sążni kub., od rs. 55 za sążeń kubiczny.
3. Kopfsztejnów około 10 sążni kub., od rubli 68 za sążeń kubiczny.
4. Kostek granitowych około 15 sążni kwadratowych, od rubli sr. 25 za sążeń kwadratowy.
5. Za wytłuczenie sążnia kubicznego kamieni na szaber, od rs. 9.

Konkurenci nie życzący stawać do licytacji głośnej, mogą przysłać do Magistratu w terminie licytacyjnym do rozpoczęcia licytacji, opieczętowane deklaracje, z dołączeniem wymaganego wadjum, albo kwitu na wniesienie takowego.

Warunki licytacji mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 2—3 — 14592 —

OGŁOSZENIE.

W Brzesko-Litewskim Komitecie Miejskim Rozporządzającym, odbędzie się w dniu 17 (29) Sierpnia roku 1878, licytacja stanowcza głośna i przez opieczętowane deklaracje, na dostawę do Brzesko-Litewskiej szwalni mundurów potrzebnych dla tejże szwalni na rok 1879, drew jednoszczapowych: brzozowych wraz z olszowemi i dębowemi, sążni 204 arsz. 1, wersz. 8, oraz sosnowych lub jodłowych sążni 543, arsz. 1.

Terminy, w których drwa takowe mają być dostarczone, są następujące: 1-go Grudnia roku 1878, 1-go Lutego, 1-go Czerwca i 1-go Września roku 1879, z tym warunkiem ażeby na każdy z tych terminów w równych częściach były wystawione.

Szczegółowe ogłoszenie dotyczące powyżej wymienionej licytacji, oraz warunki dostawy drew, interessowani odczytywać mogą każdodziennie, w godzinach biurowych posiedzeń, w Warszawie w Zarządzie Okręgowym Intendentury i w Brześciu Litewskim w miejscowym Zarządzie Miejskim Policyjnym. 3—3 — 14689 —

TYGODNIK POWSZECHNY

(pismo illustrowane)

Nr 32,

wyszedł z druku i zawiera:

Jarosław Czermak, przez Borzywoja.—Zofia, powieść przez Walerją Marenné. — Z Galicji, przez Gabryela Jaryczewskiego. — Zwyczaje doroczne (ze stanowiska mitologii porównawczej) skreślił Br. Grabowski I. Wstęp.—Rossi i jego występy na scenie Warszawskiej.—Obrazki z przyrody, szkicowane przez Kazimierza Langiego.—Notatki artystyczne z Wystawy Tow. Zachęty Sztuk Pięknych. — Wystawa powsz. w Paryżu. XVI. Przemysł wykwintny francuzki. — Przed odlotem, wiersz Marji Konopnickiej. — Pogadanka. — Natury zagadkowe, romans Fryderyka Spielhagena.—Kronika polityczna. — Objaśnienia rycin. — Rozmaitości. — Odpowiedzi Redakcji. — Zagadnienie. — Ofiara. — Rozwiązanie kwadratu magicznego. — Rozwiązanie zadania konikowego. — Zadanie szachowe. — Ryciny: Jarosław Czermak. — Dziewczyna ukraińska, rysował W. Łoś, rytował J. Styfi. — Połów ryb, kopja obrazu Ulisesa Bertin'a. — Pałac Radziwiłłowski w Berlinie. —14767—

Potrzebni są

UCZNIOWIE

dobrego prowadzenia się, w wieku od lat 14, do fabryki wyrobów srebrnych. Wiadomość w Magazynie pod firmą Pogorzelski, ulica Bielańska Nr 597. —14876—2—3

UCZNIÓW

przyjmuje na stancję **po rs. 200,** Nauczyciel Emeryt. Ulica Bracka Nr 15 nowy. —13962—11—18 **Nidecki.**

PENSJONAT

dla Uczniow Szkół Rządowych i prywatnych, Nowy-Świat Nr 52, u **J. Stopczyka,** b. Sekr. Gimnazjum, obecnie Urz. Magistratu m. Warszawy. —14248—5—5

Przyjmuję

Uczniów na Stancję,

zapewniając im troskliwą opiekę, korrepetycję i konwersację w języku francuzkim.—Fortepian w miejscu. Chmielna Nr 33, mieszkania 10 —14712—3—6

Urzędnik familijny, przyjmuje

Uczniów na Stancję,

gdzie znajdą troskliwą opiekę. Ulica Grzybowska Nr 21 nowy, blizko trzech gimnazji. —14573—3—4 **MALICKI.**

Niniejszem mam honor zawiadomić Szanownych Rodziców i Opiekunów, iż z upoważnienia Władzy wyższej naukowej, z dniem 1-szym b. m. Sierpnia r. b., otworzoną została **Szkoła prywatna żeńska Izraelska,** do której również przyjmowane będą dzieci na **stół i stancję,** zapewniając jak najtroskliwszą macierzyńską opiekę, oraz konwersację francuzką, niemiecką i muzykę.—Zapis uczennic przychodnich jako też i stałych, odbywa się codziennie przy ulicy Bagno Nr 1, wprost Świętokrzyzkiej.

Utrzymująca Szkołę **M. Kierer.** —14281—4—4

Rodzice lub Opiekunowie!

jeżeliby życzyli sobie umieścić córeczkę do przygotowania do szkół rządowych, lub prywatnych, za skromnem wynagrodzeniem, proszę się zgłosić pod Nr domu 2, mieszkania 10, pierwsza sień od rogu Starego-Miasta. —14836—2—3

PANNY

potrzebne są do bielizny do maszyny i kilka do szykowania, oraz Dziewczynki do nauki. Wiadomość w Pracowni Natalji W., ulica Długa, Eldorado Nr 23. —14747—3—3

BONA

mówiąca dobrze po francuzku, w średnim wieku, dobrej rekomendacji, potrzebna jest do dwojga małych dzieci. Ulica Nowolipki Nr 5. —14774—3—3

Polski Skład Nici, ul. Hr. Berga 11.—Najświeższe Kołnierzyki Damskie i Dziecinne, Krawaty Dams i Męz. Gorsety Paryzkie wyborowe po 5 rs.—Koszyczki różne.—Hamaki czyli Łóżka kieszonkowe do lasu i na letnie mieszkania od 2 rs. —6171—

Stancja dla Uczniów.

Obywatelka ze wsi, trzymająca od kilku lat uczniów na stancji, ma jeszcze cztery miejsca wolne, jeżeliby kto z Szanownych Rodziców życzył sobie znaleźć opiekę staranną, wszelkie wygody i korrepetytora wyłącznego, zechce się zgłosić na Bednarską Nr 18, mieszkania 3 —14869—2—6

Z upoważnienia Władzy Szkolnej

Stancja dla Uczniów,

w lokalu odpowiednio urządzonymi na Nowym-Świecie pod Nrem 19.—Zapewnia się młodzieży wszelka wygoda i opieka rodzicielska.—Wrazie żądania korrepetycja Studenta Uniwersytetu, konwersacja języków i lekcje muzyki na domowym fortepianie. Wiadomość na miejscu. **KRYŃSKA.** —13979—4—4

Stancja dla uczniów

szkół rządowych i prywatnych, pod własnym dozorem, z pomocą naukową i konwersacją języków. **Jan Szadkowski,** nauczyciel języka niemieckiego szkoły Handlowej. Ulica Wspólna nr 18. —14288—6—6

Stancja dla Uczni Szkół

którym zapewnia się opieka troskliwa pod dozorem męzkim, pomoc w naukach i konwersacja w obcych językach. Fortepian w miejscu. Ulica Długa Nr 17 nowy, 9 mieszkania. 6—6 — 14393 —

Z upoważnienia Władzy Naukowej, przyjmuję

Uczennice na Stancję,

oprócz troskliwej opieki, zapewniam ciągłą konwersację w językach: ruskim, niemieckim i francuzkim, oraz wszelką pomoc naukową.—Ulica Szkolna Nr 6. w domu gdzie gimnazjum żeńskie. Szwajcar wskaże. —14231—3—3

Uczeń klasy IV lub V,

jednego z tutejszych gimnazji, niezamożnych rodziców, któryby miał chęć udzielać jednemu chłopcu korrepetycję za stół i mieszkanie, może się zgłosić na ulicę Ogrodową pod Nrem 56 do Władysława Graff. Uczeń ten winien się dobrze sam uczyć i być religji katolickiej. —14717—3—3

Stancja dla Uczniów Szkół.

Kilku uczniów znajdzie wygodne i zdrowe pomieszczenie u zacnej familji, w blizkości gimnazji 1, 3, 4, 5 i 6.—Sumienna opieka, pomoc naukowa, konwersacja w języku niemieckim, przy bardzo przystępnych warunkach; fortepian na miejscu. Obozna Nr 3, mieszkania 6. —14780—3—8

UCZNIOWIE
Szkół Rządowych i Prywatnych

mogą znaleźć pomieszczenie u Urzędnika Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, a zarazem Nauczyciela Szkoły Rzemieślniczej, przy zapewnieniu pomocy naukowej i w razie żądania lekcji na fortepianie.—Wiadomość przy ulicy Włodzimierskiej Nr domu 14, a lokalu 16, wprost bramy na dole. —14052—8—20

Ktoby życzył pomieścić

Ucznia na Stancji,

znajdzie takową pod dobrą opieką, w domu przy ulicy Śliskiej Nr 10, mieszkania 1, w blizkości gimnazji.—Cena umiarkowana —14798—

Dla Rodziców i Opiekunów.

Uczniowie zakładów naukowych, jak również przygotowujący się do takowych, mogą mieć dobre utrzymanie, staranną opiekę i wszelką pomoc naukową, **pod kierunkiem doświadczonego Nauczyciela.**—Na żądanie wykład języków nowożytnych, konwersacją, muzykę i gimnastykę.—Opłata umiarkowana. Chmielna Nr 4, w oficynie na 2 m piętrze. —14765—2—5

Z upoważnienia Zwierzchności naukowej,

jest Stancja dla 4-ch Uczniów,

przy ulicy Marszałkowskiej Nr 6, dom Budziszewskiego. Szczegółowa wiadomość na miejscu.—Mieszkanie stróż wskaże. —14730—2—3

Potrzebną jest

PANNA

do kroju sukień damskich, także i **Panny** do szycia bielizny. Ulica Ś-to Krzyzka Nr 31 nowy, mieszkania 9. —14859—2—3

ALEKSANDRA HECKER

przełożona Pensji Wyższej Żeńskiej z klasą przygotowawczą i pensjonatem w m. Włocławku, oddaje do publicznej wiadomości, że egzamina wstępne i zapis uczennic przychodnich i stałych pensjonarek do wszystkich 4-ch klas i oddziału przygotowawczego, rozpoczynają się z dniem 1 Sierpnia, kurs zaś nauk od 1 Września r. b. Uczennice, tak samo, jak w upłynionym roku szkolnym, zapewniony mają wykład nauk ściśle podług kursu klas rządowych, przez miejscowych specjalnych pp. profesorów gimnazjalnych, oraz upoważnione do tego nauczycielki, a oprócz tego będą stałe guwernantki francuzka i niemka do konwersacji w tych językach.

Przytem mam honor zapewnić Szanownych Rodziców i Opiekunów, że w przyszłym roku szkolnym będzie otwartą podług tychże kursów rządowych klasa V, a następnie i VI. —13893—6—6

UCZNIÓW

przyjmuje na stancją, za upoważnieniem Władzy, zapewniając im troskliwą macierzyńską opiekę i korepetycje. Mogą być także udzielane lekcje na fortepjanie i języka francuzkiego. Ulica Złota nr 13, mieszkania nr 7, w dziedzińcu na lewo, na parterze. —14323—6—6

Stancja dla Uczniów

z upoważnienia Władzy szkolnej. Ulica Żabia Nr 4, mieszkania 11 —14557—3—6

Młoda Panienka,

znająca języki, nauki klasyczne i muzykę, poszukuje lekcji na godziny. Wiadomość, Chmielna Nr 44, drugie piętro od frontu —14510—3—3

ADMINISTRACJĘ

Donacji lub Dzierżawę

ktoby miał do odstąpienia zaraz lub od Ś-go Jana 1879 r., raczy złożyć swój adres na ulicy Miodowej Nr 10, mieszkania 5. —14501—3—3

NAUCZYCIEL

szkoły rządowej, przyjmuje na **Stancję Uczniów,** uczęszczających tak do szkół rządowych jak i prywatnych.—Opieka rodzicielska i pomoc naukowa zapewnia się. Wiadomość, ulica Żórawia Nr 7. —14531—3—3

NAUCZYCIELKA

posiadająca język francuzki i przedmioty klasyczne, oraz początkową muzykę, pragnie udzielać lekcje za pokoik osobny. Adresy uprasza się składać w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod literą M. R. —14831—2—3

Potrzebną jest

NAUCZYCIELKA

do wyższego wykładu nauk z muzyką. Wiadomość u właściciela domu Nr 16 nowy, na Starem-Mieście, między godz. 10 rano i 3 po południu. —14734—2—3

NAUCZYCIELKA

z patentem, posiadająca języki: polski, ruski, francuzki, niemiecki, oraz i muzykę, życzy sobie udzielać lekcje na pensji, lub w domach prywatnych.—Królewska Nr 25, u Fryzjera Bernatowicza. —14235—3—6

Potrzebny jest

WSPÓLNIK,

lub **Wspólniczka,** z kapitałem od 800 do 1,000 rs., do przedsiębierstwa korzystnego.—Wiadomość, Przejazd Nr 9, u Lubeckiego. —14539—3—3

OSOBA

z bardzo dobrej rodziny pochodząca, uzdatniona w krawieczczyznie i obeznana z gospodarstwem domowem, poszukuje miejsca w Warszawie lub na prowincji. Wiadomość powziąść można przy ulicy Freta Nr 49 nowy, u pana Mieczysława Skarzyńskiego. —14893—2—3

PANIENKI

potrzebne są do nauki robót włóczkowych.—Wiadomość, Nowe-Miasto Nr 10 domu, 8 mieszkania, drugie piętra. —14841—2—2

Uczeń Szkoły Handlowej,

może przysposobić kandydatów życzących sobie wstąpić do tejże szkoły, lub udzielać korepetycje uczniom niższych klas gimnazjum.—Oferty proszę składać w Red. Kur. pod lit. E. W.
—14818—2—3

Francuzik, chłopiec 13-letni,—**Francuzka** z dyplomem francuzkim,—**Szwajcarka** z językiem francuzkim i niemieckim,—**Szwajcar** Guwerner,—Guwernantki **Polki** i Guwernerowie **Polacy**, starają się o miejsca. Krakowskie-Przedmieście Nr 7.—Rekomendacja Dąbrowskiej.
—14777—3—6

Do Magazynu F. Car, przy ulicy Miodowej Nr 15, potrzebne są

PANNY

do staników i podręczne, oraz do okryć, za dobrem wynagrodzeniem. —14842—2—3

Potrzebny jest zaraz

UCZEŃ

od lat 13 do 15, do Cukierni. Nowy-Świat Nr 9,—pierwszeństwo mają z prowincji.
—14788—3—3

Potrzebny jest

UCZEŃ

dobrej konduity, w wieku lat 14 do 16.—Wiadomość w Handlu Win A. Glaeser. Ulica Długa Nr 17. —13871—3—3

MŁODY CZŁOWIEK,

handlowy, pełniący obecnie obowiązki Buchhaltera, poszukuje posady zarządzającego na osobnym sklepie lub posady kassjera, inkasenta w większych interesach; kaucja w gotowiźnie na żądanie może być złożona. Wiadomość, Krzywe-Koło Nr 14, w Piekarni Poznańskiej. —14378—6—6

Potrzebny jest

PISARZ

znający dobrze ruski język i obeznany z rachunkowością, O detalach dowiedzieć się na ulicy: Jerozolimska Aleja, dom Nr 11, mieszkanie Majora Kossowicza, z rana od 8 do 9, po obiedzie od 6 do 9. 5—6 —14536—

Młoda Paryżanka,

poszukuje miejsca za Bonę do dzieci. Zgłosić się można do Hotelu Europejskiego Nr 183, do pani Padajewskiej, od godziny 10—12 i od 4—6. —14862—2—3

Guwernantki

różnej narodowości, **Guwernerowie, Bony Francuzki, Szwajcarki, Niemki i Angielki**, poszukują pracy za pośrednictwem Kamilli Mierkowskiej.—Plac Teatralny, Senatorska ulica Nr 16 (róg Bielańskiej.—Rekomendacja otwarta od godziny 9 z rana do 6 wieczorem, w Niedzielę i Święta od 2 do 4 po południu. —14890—2—6

Potrzebny jest

Rządca domu,

bezżenny, władający językami: niemieckim, ruskim i polskim, z kaucją rs. 150. Wiadomość w Kantorze Hotelu Paryzkiego.
—14817—2—3

Poszukuje się

GOSPODYNI.

Wiadomość, ulica Długa Nr 28, w zakładzie kąpielowym od 5 do 8 po południu.
—14714—3—3

Mężczyzna

mający lat 47, administrujący około lat 20 majątkiem ziemskiem i posiadający chlubne świadectwa, przybyły do Warszawy na kształcenie dzieci, poszukuje posady Rachmistrza, Buchhalera, Kassjera lub też Rządcy domu wielkiego, w razie potrzeby przy pewnej ewikcji, może złożyć kaucji Rs. 2,000. Interesanci raczą się zgłosić na ulicę Pańska Nr domu 41, mieszkania Nr 7. —14241—3—3

Potrzebny jest

Uczeń

do Handlu Towarów Żelaznych znający rachunkowość, przyzwoitego prowadzenia się, w wieku lat 15, przy ul. Krakowskie-Przedmieście obok Hotelu Saskiego pod Nrem 427 (39), przy b. Poczcie. —14445—3—3

Potrzebną jest zaraz **Osoba**

do prowadzenia kontroli robót i ludzi w warsztacie ślusarskim, tak w mieście jak na prowincji, z kaucją rs. 500 do 1,000 pod warunkami mającymi się umówić. — Potrzebny jest tamże dobry **Czeladnik ślusarski** na dwa ruble dziennie. Oferty uprasza się zostawić w Redakcji Kurjera Warsz. pod lit. K. B.
—14750—2—3

Karcioffi Jakób-Ludwik,

lat 23, bez paszportu, uciekł z katarynką z ulicy Łuckiej Nr 2 nowy.—Ten co da znać, dostanie rubli sr. 10. —14874—2—3

Potrzebny jest

STANGRET

w fabryce patronów K. i J. Bekker. Leszno Nr 62, wiadomość w kantorze fabryki.
—14853—2—2

MAMKA

młoda, ze zdrowym pokarmem, jest przy ulicy Piwnej Nr 23, trzecie piętro, mieszkania Nr 8.
—14889—2—2

Rs. 600,

summa małoletnich, jest do ulokowania zaraz na hypotekę domu w Warszawie. Wiadomość u właściciela domu, ulica Wielka Nr 5, w godzinach rannych. —14803—3—3

Z dopłatą rs. 15,000

do zamiany na kamienicę w Warszawie, wartującą rs. 45,000. — **Majątek ziemski**, włók 19 z krestencją i inwentarzem żywym i martwym, kompletnym, w przyjemnej okolicy. — Interesanci zechcą pozostawić w redakcji Kurjera Warszawskiego adresy swoje i domów pod lit. L. N. O. 14—16—13970

Ważna wiadomość!

Z powodu słabości zdrowia, jest do sprzedania na jednej z pryncypalnych ulic **Zakład Mleczny** wraz z Werendą, egzystujący od lat ośmiu. Wiadomość w Kiosku w ogrodzie Saskim. —14776—3—3

Jest do sprzedania

Majątek Ziemski

w Kujawach, w gubernji Warszawskiej położony, rozległości włók 36 miary now. mający, dobrze zagospodarowany, z inwentarzami żywemi i martwemi, lub bez nich. Bliższą wiadomość powziąść można codziennie z wyłączeniem świąt, w mieszkaniu właściciela. Miodowa Nr 13, 1 sze piętro od frontu. —14716—

Jest do sprzedania

Kolonja Leonów,

przynosząca rocznie rs. 1,200 dochodu, rozległości dwie i pół morgi, o 6 wiorst od Warszawy, w blizkości Dworca kolei Nadwiślańskiej, oprócz innych zabudowań i ogrodu fruktowego, są trzy domy, dwa z nich zupełnie nowe. Bliższa wiadomość w Magazynie jubilerskim H. Straus. Ulica Senatorska Nr 460, bez pośrednictwa osób trzecich. —14871—2—3

Obiady prywatne

miesięczne, świeżo i smacznie przyrządzane, dostać można niedrogo przy ulicy Twardej Nr 19, mieszkania 7. —14738—3—3

Zakład Stolarski

Franciszka Golejewskiego

Egzystujący od lat kilku przy ulicy Grzybowskiej pod Nr 16, z dniem 8-ym Lipca r. b. przeniesiony został na ulicę Walicow pod Nr 1-szy, do znacznie powiększonego lokalu, w którym wykonywają się wszelkie roboty wchodzące w zakres stolarstwa i żądaniu Szanownej Publiczności każdego czasu jest w możności zadość uczynić.

Tamże potrzebni są **2 Uczniowie** w wieku od lat 14-stu do 16-stu na bardzo przystępnych warunkach.
2—3 — 14753 —

W nowo-otworzonym

Handlu Win i Delikatesów Wł. Adamskiego,

przy ulicy Chmielnej i rogu Wielkiej,

vis à vis Komory Celnej,

od dnia 12 Sierpnia zostały urządzone **pokoje gościnne,** w których wydawane będą potrawy gorące w każdym czasie, przyrządzone smacznie, po cenach nader umiarkowanych,—przytem handel zaopatrzony został w najrozmaitsze gatunki win i likierów,—z czem mam honor polecić się Szanownej Publiczności.

Z uszanowaniem **Wł. Adamski.**
—14746—2—6

Są do sprzedania

Sześć Placów

przy ulicy Leszno, wielkości po 3 tysiące i 4, jeden lub razem. Wiadomość u właściciela przy ulicy Leszno Nr 76/693. —14659—4—6

Fabryka Rolet żaluzjowych drewnianych

B. Popławskiego,

przeniesiona z ulicy Pawiel na ulicę Wołyńską pod Nr 22,—wykonywa też Rolety z taką praktycznością, że przewyższają one wszelkie zagraniczne tak trwałością jak i umiarkowaną ceną.—Tamże przyjmują się wszelkie obstalunki w zakres robót stolarskich wchodzące.

Jest do sprzedania

MEGALETOSKOP,

bardzo dokładny, z Wenecji sprowadzony, z widokami Wenecji, futerałem i stolikiem.—Cena nizka. Widzieć można codziennie od godziny 9-tej rano z domu pod Nr 11 przy ulicy Siennej, drugie piętro, pierwsze drzwi ze schodów na prawo, 3—3 — 14558 —

Stado Krasne

Stacja kolei Nadwiślańskiej Ciechanów

Dnia 10 Września 1878 (nowego stylu) odbędzie się **LICYTACJA** wystawionych na sprzedaż **kilkudziesięciu koni** stadnych, wierzchowych, zaprzężnych i młodzieży czystej krwi Arabskiej, Angielskiej, półkrwi Normandzkich, Suffolków, również sprzedaną będzie para kuców Szkockich. Osoby z dalszych stron przybywające, znajdą dla siebie stosowne pomieszczenie w Krasnem.
2—3 — 14646 —

Wyżymaczki

uznane jako najtrwalszej konstrukcji główne zalety tychże;

Oszczędność na czasie i siłach roboczych. Bielizna nie drze się jak przy wykręcaniu rękoma, wysycha prędko. Na składzie walce amerykańskie do wyżymaczek.

Reperacja uskutecznia się w ciągu dwóch dni.

Ceny nizkie.

W Kantorze Ign. Gantzwohl, Plac Krasiński Nr 3, obok ogrodu. PP. handlującym odstępuje się rabat.
3—3 — 14116 —

ZAKŁAD MECHANICZNY

J. TAYCHERTA

Elektoralna nr 7.

Przyjmuje wszelkie reperacje maszyn do szycia i innych. Obstalunki wyrobów mechanicznych, tokarskich, heblowanie żelaza i innych metali, tamże potrzebni są **Uczniowie.**
—14271—5—6

PO KOP. 50 ZA PARĘ.

Rękawiczki glansowane damskie na 2 guziki a męzkie na 1 guzik. Sprzedaje **G. Polak,** róg Elektoralnej i Zimnej nr 13.
—14310—3—3

Ważna wiadomość

!na czasie!

dla Panów Obywateli budujących domy, jako też Fabrykantów piecy kaflanych. W Fabryce pieców kaflanych, przy ulicy Pańskiej pod Nrem 53/1189, jest do sprzedania ryczałtem albo detalicznie **Sto Piecy Szlufowych,** kompletnych, pięknych, polewanych, z czem się poleca Fabryka Panom potrzebującym.—W tejże fabryce potrzeba **dwóch Chłopców** do terminu,—z prowincji mają pierwszeństwo.
—14459—3—3 **Drążkiewicz.**

Sprzedaż Materjałów BUDOWLANYCH

M. W. Willmann i S-ka,

Twarda Nr 13.

Cement, Wapno suche i lasowane, **Cegła** zwyczajna i ogniotrwała (zagraniczna i krajowa), **Kafle,** Drzwiczki do pieców, Gips, Piasek, Glina, **Glinka** ogniotrwała, Trzcina, Dachówka, **Tektura** smołowcowa, **Smoła** gazowa.—Poczynając od najmniejszych ilości, po cenach bardzo umiarkowanych.—Wszelkie zamówienia spełniają się natychmiast. (Furmanki do odstawy na miejscu).
—14695—2—6

Ceny najniższe

Nr 39.

Nowo otworzony Skład Nici, Koronek, wstążek, Rękawiczek i Norymberszczyzny, na Krakowskiem-Przedmieściu obok Hotelu Saskiego, poleca się względom Szanownej Publiczności.

J. Wojciechowski i Syn.
9—10 — 14094 —

Fototypja, Chemigrafja i Zakład Artystyczno-Litograficzny L. KRAKOWA,

Nowolipki Nr 3.

Rozszerzywszy działalność mego Zakładu, przyjmuję obstalunki na wszelkiego rodzaju illustracje tak dla pism perjodycznych i dzieł naukowych (podejmując się również i druku w jednym lub kilku kolorach), jako też wykonywam i roboty merkautilne, anonse, kalendarze, ozdobne rachunki, winietki i t. d., po cenach bardzo przystępnych. Polecam szczególniej cenniki wykonywane sposobem fotolitograficznym —13913—10—0

Z powodu zwinięcia interesu są do odstąpienia

SZAFY SKLEPOWE,

Kontuar i Szafa wystawowa, oraz 15 tuzinów Rękawiczek i różne przedmioty galanteryjne. Wiadomość przy ulicy Aleja Jerolimska pod Nrem 28, w oficynie prawej na 1-em piętrze, mieszkania Nr 9, widzieć można od godziny 2 giej do 6-tej po południu. —14105—4—4

Woda Selcerska

Części składowe tej wody dla przygotowania w domu, bardzo dogodne na wsi i w drodze. Komplet na 24 szklanki 60 kop.— a także wszelkie wyroby St. Peterburskiej chemicznej laboratorji, jako to: Kosmetyki, Perfumy, Mydła i t. p. dostać można **w Aptece F. Fijałkowskiego, ulicy Nowo-Senatorska w Warszawie.** 2—6 —14574 —

Apteka z Domem,

w blizkości Warszawy, do sprzedania. Wiadomość w składzie materjałów aptecznych W-go Mrozowskiego. —14579—2—3

Julja K. Fryzjerka,

przeniosła się na ulicę Erektoralną Nr 11, wejście z bramy na 2-m piętrze, — przyjmuje, wszelkie roboty jako to: **przerabianie warkoczy, loków,** — można też dostać i gotowych wyrobów, **a** nadto **czesze według ostatniej mody** w domu u siebie po kop. 30, a na mieście po kop. 50, — także może czesać za ugodą miesięczną. —13467—5—0

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania:

Garnitur Mebli

salonowych, zagranicznych, dwa duże lustra z konsolami, ozdobna tualeta, marmurowa umywalka, dwa łóżka z sprężynami i inne domowe sprzęty. Wiadomość na Pradze w ruskiej parafji obok cerkwi. 3—3—14566—

Maszyna do szabowania

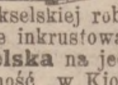
jest do sprzedania, przy ulicy Śliskiej Nr 30, u stolarza. —14577—3—3

Porcelana Stołowa:

Serwisy Porcelanowe ozdobne i białe, oraz **Półporcelana** biała i z obwódkami nadeszły do Składu Szkła Porcelany i Fajansu przy ulicy Podwal nr 7 z czem się poleca

ALEXY BAYTEL.

Tamże jest do sprzedania **30 Pak** różnej wielkości od Porcelany i Szkła razem lub częściowo. —14355—3—3



Do sprzedania

PIANINO

brukselskiej roboty, palisandrowe, bardzo ozdobnie inkrustowane, za 225 rs.—**Uprząż angielska** na jednego konia za rs. 20. Wiadomość w Kiosku róg Jerozolimskiej Alei i Marszałkowskiej, do godziny 9 z rana i od 4 do 7 po południu. —14432—3—3

Od 1-go Lipca 1879 r. do wynajęcia

Budynek o 18-tu oknach,

mieszczący obecnie warsztat ślusarski **Pana Zglinickiego,** na podobny warsztat lub też innej professji. Warunki u właściciela domu przy ulicy Złotej Nr 12. 2—6 — 14514 —

Leszno Nr 7,

trzeci dom od ulicy Rymarskiej,

Do sprzedania:

Wózek na śmiecie lub do rozwożenia węgla, pięć korcy obejmujący, rs. 40.—**Rury** gliniane polewane, 9 cali średnicy mające.—**Stare okna, żelastwo i inne drobiazgi.** Wiadomość u rządcy lub stróża. —14778—2—2

Jest do sprzedania

KLACZ

bułanka, lat pięć, w Hotelu na Dziekance.
—14787—2—2

FABRYKA KWIATÓW

i

MAGAZYN STROJÓW

C. BOITO

Przeniesiony na ulicę Podwal Nr 2, obok kolumny Zygmunta, na pierwsze piętro —wyprzedaje kapelusze letnie niżej kesztu, również kwiaty i pióra, pozostałe z sezonu letniego. Tamże dottać można różnych materjałów na kwiaty i liści po cenach bardzo przystępnych. Jest także do zbycia Szafa sklepowa z kontuarem za rs. 100 i Szafa jesionowa duża. 1—2 — 14938 —

(Przysposabianie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako nie zawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, aprobowane przez Petersburskie i Warszawskie medyczne władze, na ogólnych zasadach handlu).

Stała piękność, białość i hygiena twarzy.

Płyolbr ynpude (Poudre liquide étternelle), żaden ze środków kosmetycznych nie pozyskał tak puzymiej popularności przy toalecie damskiej, j jpuak puderpłynie (la beauté Etternelle); nder ten nie wyparowuje, nie zsypuje się z twarzy dry w suche, użyty raz na dzień, przy toalecie porannej, pozostaje niezmiennym do dnia następującego. Cena rub. 1 kop. 50, z przesyłką rs. 2.

Uwaga. Dla zabezpieczenia kupujących od kontrafakcji, na każdym pudełku mieszczącym w sobie flaszkę prawdziwego pudru la beauté étternelle, powinien być podpis agenta Dobrzańskiego.

Brylantowy krem. Kosmetyk ten najnowszego wynalazku, uzyskał w najkrótszym czasie ogólne uznanie od używających, powleka on twarz tak delikatną białością, że najprzenikliwsze oko odróżnić jej nie może. Cena rs. 1 kop. 50, z przesyłką rs. 2.

Mydła Mamontowe i z **Egipskich traw**, pierwsze z nich najsłynniejsze, nadaje pozór zdrowej, czerstwej cery, ubiela i upiększa twarz, udelikatnia płeć, zabezpieczając od piegów i opalenia, drugie egipskie, zmiękcza i gwarantuje od szkodliwego wpływu chłodów i upałów. Cena kop. 45 i 40. Mydła gwarantowann od kontrafakcji podpisem **Agenta Dobrzańskiego u którego w Kosmetycznym Magazynie** wyłącznie sprzedają się,— jako i wyżej pomienione artykuły. — **Hotel Angielski; ulica Wierzbowa,** a także w Składzie Materjałów Aptecznych K. Sierżputowskiego na Krakowskiem-Przedmieściu.— W Petersburgu u Razanowa; w Wilnie w Aptece Chróścickiego; w Kijowie w Magazynie Dobrzańskiego. 4—12 — 13614 —

Rolety do okien patyczkowe, bardzo praktyczne, po cenach dotąd niepraktykowanie nizkich, oraz Rolety: **kolorowe,** z płótna **rewańtuchowego i drylichowe,** poleca Skład Fabryczny Obić Papierowych pod firmą:

J. FRANASZEK

15. Krakowskie-Przedmieście 15.

25—0 — 8960 —

Zakład nauki kroju

A. GAŁECKIEJ,

przeniesiony został na ulicę Krakowskie-Przedmieście Nr 85, dom zwany Roeslera, 2-gie piętro.

Nauka kroju i szycia sukien i ubiorów damskich wykładaną jest teoretycznie i praktycznie przez A. Gałecką, bez wszelkich gmatwanin linjek krajanych, zbyt drobiazgowych obliczeń, zupełnie niepotrzebnych, które tylko naukę kroju przedłużają, utrudniają i dla wiesu osób zbyt zawiłą i niezrozumiałą czynią. — Nauka przezemnie napisana i wykładana jest tak ułatwioną, że Damy uczące się dla swej przyjemności, już po trzech lekcjach, przy pomocy tylko centrymetru krajać mogą. Nauka potrzebująca wiele przyrządów, na nic się nie przyda i z tego powodu w żadnym magazynie się nie praktykuje, gdyż nie przyniosłaby żadnej korzyści. Panie zaś które życzą sobie przejść naukę zupełną, aby być w możności założenia i prowadzenia magazynu i mieć pewność kształtnego i pięknego wykończenia wszystkich ubiorów damskich, potrzebują lekcji 10 do 15. — Panienki nie umiejące jeszcze szyć, uczą się na innych warunkach. — Osoby kończące naukę dla nabrania większej odwagi i pewności, krają z moich materjałów, poczem odbierają formalne świadectwa. — Wykład nauki kroju 50 kop., nabyć można we wszystkich księgarniach. 3—6—13705

Magazyn Mebli

UŻYWANYCH I NOWYCH,

przy ulicy Marszałkowskiej i Zielonego Placu Nr 60, na I-m piętrze.

Kupuje i sprzedaje Meble mało używane, podejmuje się meblowania i urządzania mieszkań.

Przygotował nadto znaczny zapas nowych, krajowych i zagranicznych mebli, a posiadając własne warsztaty przyjmuje obstalunki na nowe meblowe i dekoracyjne roboty.

Wszystko po cenach przystępnych. ZAŁĘSKI i S-ka

25—0 — 5327 —

Z powodu nagłego wyjazdu, jest do sprzedania

Skład Wódek,

w bardzo dobrem miejscu, egzystujący od lat trzydziestu, za przystępną cenę. Życzący, mogą adresa składać w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod literami M. N. —14800—2—3

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

Pianino palisandrowe,

nowe; Garnitur orzechowych mebli, krytych aksamitem; Lustra w złoconych ramach; Dywany; Szafy i t. d. Zielna Nr 34, mieszkania 16. —14805—2—2

PRAKTYCZNE I TANIE

ROLETY DREWNIANE

w różnych kolorach

oraz

ROLETY

rewańtuchowe i kolorowe

nadeszły w wielkim wyborze

DO SKŁADU OBIĆ PAPIEROWYCH

SEWERYNA MAZUR i S-ki

Plac Teatralny, obok Rautsza.

8—0 — 6863 —

NAJLEPSZE

MYDŁA GLICERYNOWE

z renomowanej fabryki:

A. SARGA i SYNA

w WIEDNIU,

poleca

Magazyn Perfum i Kosmetyków

Aleksandra Kocha

przy ulicy Nowo - Senatorskiej nr 4.

Mydło glic.	w płynie za flaszkę	80 kop.
„ „	w ozdobnych kapslach metalowych za kawałek.	50 „
„ „	to samo w opak. papier.	40 „
„ „	do golenia w ozdobnych puszkach metalowych . .	60 „
„ „	sułtańskie . . . , ...	50 „
„ „	eksportowe okrągłe . . .	20 „
„ „	transparentowe, tabliczka	20 „
„ „	karbolowe medyczne . . .	40 „

GLYKOBLASTOL, doskonały kosmetyk w płynie do oczyszczenia włosów z łupieżu na głowie. Nadaje im pożądaną miękkość i lustr oraz posiada ten korzystny przymiot, że z łatwością włosy po glykoblastolu zmyć można, używając tylko czystej wody bez mydła lub żółtka od jaj, cena za flaszkę rs. 1 kop. 50.

Ceny powyższych przedmiotów są znacznie niższe w porównaniu do cen dotychczas praktykowanych.

ALEKSANDER KOCH.

—14304—4—12

Znane z dobroci

Zapałki Szwedzkie,

otrzymał świeży transport Karol Schechter.— Marjańska Nr 5. —14516- 3-5

Wyklejam Pokoje

Po **11 kopiejek** od rolki, oraz wykonywam wszelkie roboty malarskie tak olejne jak i klejowe, po cenach o połowę niższych jakie się praktykują; za sumienne i trwałe wykonanie gwarantuje

Z szacunkiem **E. RATOWSKI,**
Ulica Piwna nr 15, 1-sze piętro.
—14885—2—3

PRALNIA

przy ulicy Dzikiej Nr 18, przyjmuje do prania nowe **Koszule, Kołnierzyki i Mankiety.** —14597—3—3

TORNISTRY

gotowe, na tuziny i na sztuki, sprzedają się, oraz **PASKI** do książek, za bardzo przystępną cenę; kupującym do sklepów odstępuje się rabat. Ulica Biała Nr 3, w bramie na prawo. — Tamże jest **SIODŁO** cywilno-huzarskie, szare, bardzo mało używane, kompletne, do sprzedania. —14,176—3—3

Ważna wiadomość!

Sklep narożny z kompletnem eleganckiem urządzeniem, na pryncypalnej ulicy, jest do sprzedania każdego czasu. Wiadomość w Składzie Materjałów Aptecznych p. Kamila Sierzputowskiego. Krakowskie-Przedmieście Nr 15.

2—3 — 14779 —

Jest do sprzedania

Maszyna do Waty,

z wszelkiemi potrzebnemi przyrządami do tego należącemi, za cenę umiarkowaną. Ulica Krakowskie-Przedmieście Nr nowy 4. —14807—2—3

Jest do sprzedania

Suknia wełniana,

z materją koloru szarego, ostatniego fasonu, oraz wetement grenadine, koloru crême, z materją. Ulica Królewska, dom Bayera, mieszkania Nr 12. —14791—2—2

Fabryka Roberta Bothe.

Warszawa, Nowy-Świat Nr 38,

Lodownie Pokojowe

przenośne, z wentylacją, dla prywatnego użytku i Restauracji.—Znaczny wybór.—Cenniki z rysunkami. —9626—35—37

Z powodu braku miejsca jest do sprzedania



Fortepian

za rs. 45, w dobrym stanie.— Wiadomość, ulica Leszno Nr 33, mieszkania 4. —14538—3—3

Jest do sprzedania lub do wynajęcia

WILLA

w ogrodzie, złożona z 7-miu pokoi i wszystkich wygód, przy ulicy Pięknej Nr 32. Wiadomość na miejscu od 2 do 5. —14555—3—6

Do sprzedania

Beczki od kapusty, duże, dębowe,

z żelaznemi obręczami, Leszno nr 55, wiadomość u Rządcy domu. —14886—2-3

Do sprzedania

Sklep Wiktuałów.

Ulica Wązka-Freta Nr 32 nowy. —14879—2—3

DOM

do sprzedania, z dochodem bratto rs. 2,300, za rs. 18,000, albo do zamiany na większy z dopłatą. Wiadomość, Freta Nr 19, mieszkania 4. —14044—3—3

Rs. 7,500

jest do wypożyczenia na pierwszy numer hypoteki domu murowanego w Warszawie. Wiadomość, Nowy-Świat Nr 4, u właściciela domu, pomiędzy godziną 4 a 5 po południu. —14589-3—3

Rs. 5,500,

zaraz jest do wypożyczenia, za wcale umiarkowany procent, na nieruchomość w Warszawie po Towarzystwie, lub co najmniej w pierwszej połowie szacunku nieruchomości. Wiadomość codziennie rano do godziny 8 i po południu od 6 do 8 w wieczór. Leszno Nr 44, 1-sze piętro od frontu, ze schodów drzwi na prawo. —14636—3—4

Ciągły realny zarobek
(bez potrzeby kapitału),

dla osób **wszystkich stanów**, we wszystkich miejscowościach kraju. Oferty pod „F. 3005" do **Haasensteina & Vogler, Buda-Pest.** —14463—4—4

Najtańsze ceny!!!

Największy wybór!!!
Najświeższe fasony!!!

Koszul męzkich i damskich w różnych gatunkach od rs. 1 kop. 40 do rs. 5, kołnierze i mankiety damskie i męzkie, kalesony, krawaty, gorsety paryzkie, peniuary, spódnice i kaftaniki półbatystowe, pończochy i skarpetki z najcelniejszych Fabryk, oraz chustki jedwabne, wełniane i batystowe, poleca

Magazyn Gotowej Bielizny przy ulicy Niecałej Nr 8 nowy. —14177—6—6

Nowa Pracownia Wyrobów Pończoszniczych bez szwu

ulica Hoża Nr 5 nowy

poleca się względom Szanownej Publiczności wyborowym materjałem, pięknym wyrobem i trwałością, po cenach umiarkowanych.
4—6 — 14525 —

Jest do sprzedania

Sklep Korzenny

i Summa hypoteczna na dobrach, lub w zamian na mały Domek tu w Warszawie, pod bardzo korzystnemi warunkami. Wiadomość w kawiarni przy ulicy Trębackiej pod Nrem 10, —14634—3—3

Do zbycia:

Biurko palisandrowe (secrétaire), Szafa oszklona, mahoniowa; Klęcznik, dwa Lustra małe wiszące, Szafa sosnowa, Szafka dziecinna i t. p.—Suknia en Tussor des Indes, prawie nieużywana, Mantyle. Ulica Jasna Nr 6, na dole. —14576—3—3



Jedyny najskuteczniejszy

ze wszystkich dotąd używanych płynów, dla wygubienia **odcisków,** poświadczony przez departament medyczny w Petersburgu. Znajduje się w składach aptecznych: Gallego, ulica Senatorska; Spiessa, plac Teatralny i w aptece Lilpopa Nowy-Świat. Cena za flakon 50 kop. —13999—6—6

Z powodu wyjazdu do sprzedania

Garnitur Mebli

czarnych (w stylu pompejskim), krytych jedwabiem, złożony z kanapy, 2 foteli, 6 krzeseł, stołu i lustra dużego. Wiadomość, Warecka Nr 7, u Rządcy domu. —14854—2—3

GABRYELA

kretonowa, z dolmanem, modnie zrobiona, ani razu nie używana i **Kufer** podróżny, francuzki, w dobrym stanie, do sprzedania. Ulica Chłodna Nr 5, mieszkania 5. —14755—2—2

Poszukuje się na wyjazd do gub. Erywańskiej

Piwowara, Cukiernika, Fotografa i Pannę do Magazynu Mód,

za dobrem wynagrodzeniem. Interesanci raczą się zgłosić do Hotelu Lipskiego pod Nr 40, rano od 8 do 9. —14840—2—3

Do sprzedania

DOM i PLACE

o 2000 łokci i większe, położone przy domie Nr 3, przy szosie i przedłużonej ulicy Nowogrodzkiej, naprzeciw stacji towarowej kolei Wiedeńskiej. Wiadomość od 10 do 12 rano, przy Alei Jerozolimskiej Nr domu 3, 1-sze piętro z schodów drzwi na prawo.
2—8 — 14865 —

Żórawia Nr 22.

MLEKO

trzy razy dziennie wprost od krowy. Na miejscu po 9 kop. kwarta, odsyłane do domów—w zamkniętych naczyniach po 10 kop.—Tamże do sprzedania **Krowa.** —12791—9-12

Magazyn Bielizny,

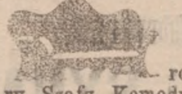
Świętokrzyzka Nr 8, czwarty dom od Nowego-Światu, otrzymał w tych dniach wielki wybór Garniturów Damskich, oraz i Pończoch w różnych kolorach,—z czem się poleca Szanownej Publiczności.—**M. Bystrzanowska.**—14398

W Zakładzie Stolarskim

Józefa Witkowskiego,



są do sprzedania po cenach przystępnych **MEBLE:** Garnitury, Biura, Tualety, Kredensa, Szafki do bielizny, Łóżka, Umywalnie, Stoły obiadowe i Stoliki do kart.—Za suchość drzewa i dobrą robotę poręcza się. Elektoralna Nr 19, w 3-m podwórzu na prawo. —14547—3—8



Sprzedają się

MEBLE

rozmaitego rodzaju, Garnitury, Szafy, Komody, Kredensa, Toalety, Biurka, Fotele przed biura, Łóżka, Łóżeczka, Szeslongi, Umywalnie, Sienniki i Materace, Krzesła gięte, po cenach umiarkowanych; jest też Garnitur używany do sprzedania. Ulica Bielańska Nr 4. —14492—4—12



Za przystępną cenę jest do odstąpienia

Garnitur Mebli,

francuzkiego fasonu, oraz Szeslong skórą pokryty i dwie Kozety małe, jedna rypsem pokryta, druga adamaszkiem jedwabnym, zupełnie świeże. Ulica Chłodna Nr 23,—stróż wskaże. —14729—3—5

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

Garnitur Mebli

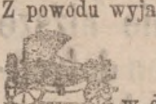
mahoniowych, w dobrym stanie, kryty malinowym rypsem, składający się z kanapy, stoła przed kanapę, 2 foteli, 6 krzeseł i stolik do kart.—Tamże Kredens do sprzedania. Na Pradze ulica Brukowa, dom Kresze Nr 375, gdzie Antokol, w mieszkaniu Podpułkownika Ostrowskiego. Obejrzeć można każdego dnia od 9 godziny rano do 5 wieczór. —14708—3—3

Potrzebny jest zaraz

Kocioł parowy

do maszyny, o sile 10 koni. Reflektanci raczą nadsyłać adresy na ulicę Grzybowską Nr 23, mieszkania 4. —14715—3—3

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania używany



Powóz

w dobrym stanie, lekki, zdatny do podróży i do miasta. Obejrzeć i dowiedzieć się o cenie można na Nalewkach w Straży Ogniowej, u Kapitana Aleksandrowicza, spytać się o powóz Podpułkownika Ostrowskiego. —14707—3—3

U Akuszerki
ŚLIWIŃSKIEJ,

pod Nrem 156 (nowy 4), przy ulicy Nowomiejskiej v. Gołębiej, w domu własnym, są **Pokoiki** z osobnem wejściem, w każdej chwili do wynajęcia dla osób potrzebujących odbyć słabość: z pościelą, życiem,—usługą i wszelkiemi wygodami, gdzie chora znajdzie troskliwą opiekę. —14500—3—6

U Akuszerki E. P.

Żórawia Nr 5, są osobne **Pokoiki** dla osób spodziewających się słabości, gdzie chora znajdzie troskliwą opiekę. —13480—7—12

Pokój i kuchnia,

piwnica, góra wspólna, oddzielne wejście, front, 1-sze piętro, suche, tanio, każdego czasu. Chmielna 66. —14243—3—3

U AKUSZERKI

M. ŻEBROWSKIEJ

przy ulicy Długiej Nr 30 w pałacu Deckerta

jest **Pokoik** dla osób spodziewających się słabości, lub na czas dłuższy przed słabością—gdzie chora znajdzie troskliwą opiekę.
7—0 — 13241 —

Akuszerka R. Kajzer,

przeniosła dawne mieszkanie z Tłomackiego na róg Leszna i Orlej pod Nrem 17, gdzie ma każdego czasu dla chorych **Pokój wygodny,** jak również i wspólne pomieszczenia, a to z zapewnieniem wszelkich wygód, za umiarkowane wynagrodzenie. — Tamże jest **Mamka** wiejska do umieszczenia. —14666—3—3

Mieszkania

przy ulicy Złotej Nr 16, do odnajęcia od 1-go Października:

Pokoi 5, przedpokój, kuchnia, śpiżarnia z komórką, piwnicą, wygódką, wodociąg i zlewy, za umiarkowaną cenę.

Pokój jeden z oddzielnem wejściem.

Przy ulicy Szczyglej Nr 3: **Dwa Pokoje i Jeden Pokój.** Wiadomość na miejscu u stróży. —14710—3—3

Zielna Nr 7 lit. A. B., przy bezdzietnej wdowie

POKÓJ

do wynajęcia, z pościelą, samowarem, dla osoby przyzwoitej, może być dla słabej, a będzie troskliwie pielęgnowaną. Wiadomość w godzinach rannych u stróża Antoniego. —14722—2—3

Do wynajęcia zaraz

POKOJE

umeblowane, na parterze, z samowarem i usługą. Ulica Chmielna Nr 3, mieszkania 30, w bramie na lewo. —14763—2—3

Z powodu wyjazdu od 20 Sierpnia do 5 Października, jest do wynajęcia:

Dwa obszerne Pokoje,

z kuchnią i meblami, za rs. 15 miesięcznie.—Ulica Twarda Nr 15 nowy,—stróż wskaże. —14749—2—2

1, 2 i 3 pokojowe, mogące być połączonemi

LOKALE i SKLEP,

z mieszkaniem frontowem, oraz **Stajnia i Wozownia,** w każdym czasie do wynajęcia. Tamże **Sanki i Uprząż,** do sprzedania. Twarda Nr 36. —14273—8—12

Po umiarkowanej cenie są do wynajęcia zaraz lub od 1-go Października

RÓŻNE LOKALE

po 3, 4, 5 i 6 pokoi z przedpokojami, wodociągami, zlewami, wygódkami, spiżarkami, oświetleniem gazowem i z wszelkiemi wygodami. Tamże **Mieszkanie kawalerskie** oraz **Stajnia i Wozownia.** Wiadomość na miejscu przy ulicy Wspólnej nr 23a. —14264—3—3

LOKALE

do wynajęcia każdego czasu lub od 1-go Października r. b.: **3 Pokoje,** przedpokój i kuchnia na 2-m piętrze: **4 Pokoje,** przedpokój i kuchnia; **3 Pokoje,** przedpokój i kuchnia na 3-m piętrze. Wiadomość, róg Białej i Ogrodowej Nr 11 nowy. —14622—2—3

Jeden Pokój

jest do najęcia zaraz, przy małżeństwie bezdzietnem. Wiadomość u Szwajcara Hotelu Drezdeńskiego. Ulica Długa Nr 30. —13800—3—3

Siedm Pokoi

dużych z balkonem i kuchnią, na 1-m piętrze od frontu, przy ulicy Chłodnej Nr 20, wprost kościoła Ś-go Karola Boromeusza, za rs. 700 rocznie, do wynajęcia każdego czasu.—Tamże **Cztery Pokoje** do wynajęcia. —14709—8—3

W każdym czasie jest do wynajęcia

Pięć Pokoi,

przedpokój i kuchnia, na 2-m piętrze od frontu. Ulica Długa Nr 32, wiadomość u Rządcy domu 14690-3-3

MIESZKANIE

do wynajęcia w każdym czasie, składające się z trzech pokoi, przedpokoju i kuchni, na 1 m piętrze, z pięknym widokiem na ogrody, oraz i **Suteryna** do wynajęcia od Ś-go Michała. Wiadomość na miejscu, ulica Żakopowa Nr 11a, za Wolskiemi rogatkami
—14835—2—6 **G. Rambusch.**

W każdym czasie jest do wynajęcia

Trzy Pokoje,

przedpokój, kuchnia i schowanie, w oficynie na 2-m piętrze. Ulica Długa Nr 22, wiadomość u stróża. —14691—3—3

SKLEP
z oknem wystawowem,

z powodu zmiany interesów, jest do odstąpienia zaraz wraz z mieszkaniem w którem mieści się obecnie Skład Cukierków owocowych, Czekolada, Pierniki i Musztarda, przy interesie tym, z korzyścią prosperować może Herbata, Kawa i Czekolada na porcje, dowiedzieć się można w tymże sklepie przy ulicy Tłomackie Nr 3, w domu W-go Manna. 3—3—14616

Dwa Sklepy,

z mieszkaniami, do wynajęcia zaraz lub od 1-go Października, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 25, róg Bednarskiej. Wiadomość u Rządcy domu w podwórzu na 2-giem piętrze.
4—4 — 14654 —

SKLEP

obszerny, z pokojem i kuchnią, do wynajęcia od Ś-go Michała. Wiadomość w **Magazynie Nasion, Nowy-Świat Nr 17.**—14627

Z powodu zmiany interesu jest do sprzedania

Sklep Wiktuałów.

Ulica Marjensztadt Nr 9 nowy. —14682

Sklep Wiktuałów,

w dobrej miejscowości, do sprzedania zaraz, na bardzo dogodnych i przystępnych warunkach. Wiadomość, Nalewki Nr 39, w sklepie pieczywa. —14752—2—3

Sklep Wiktuałów

z owocarnią jest do odstąpienia w każdym czasie pod bardzo korzystnemi warunkami lub do spółki z odpowiedniem kapitałem. Wiadomość na Krakowskiem-Przedmieściu u pani Czaplińskiej w biurze Guwernantek pod N. 49. 3—3—14764—

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia

Sklep Wiktuałów

za przystępną cenę. Wiadomość na miejscu, przy rogu ulic: Chmielnej i Zielnej Nr 34 nowy. —14786—2—3

Sklep Wiktuałów

od pięćdziesięciu lat egzystujący, jest do sprzedania z powodu wyjazdu w każdym czasie Ulica Sowia Nr 5 —14806—2—3

Sklep Wiktuałów

do sprzedania z wszelkiem urządzeniem. Ulica Pańska Nr 77. —14498—3—3

Ostrzeżenie.

Dla wiadomości osób trzecich, podaję niniejszem do publicznej wiadomości, aby się nikt nie ważył nabywać weksli lub jakichkolwiek dokumentów moim podpisem opatrzonych, gdyż takowe podpisy są fałszywe, ja bowiem żadnych weksli ani dokumentów nigdy nie podpisywałem, nie podpisuje i podpisywać nie będę.—Nabywcy w ten sposób sfałszowanych dokumentów, sami sobie winę przypiszą i do prawnej odpowiedzialności pociągnięci będą.—Warszawa d. 12 Sierpnia 1878 r.

August Grodzicki.
Właściciel domu Nr 7/962.
—14744—3—3

Ostrzeżenie.

W dniu 5 (24) Sierpnia, pomiędzy godziną 7 a 8 wieczorem przy ulicy Elektoralnej, został skradziony **Zegarek** złoty, pół kryty, Nr 72463, z dewizką złotą i medaljonem. Upraszą się WP. Zegarmistrzów i WP. Jubilerów, o zwrócenie uwagi. —14751—2—2

W dniu 12 b. m., wychodząc z teatru Eldorado, zaginął

Pies czarny,

Nowofunlandzki, 7-miesięczny, z małeńkim znakiem białym na piersiach. Łaskawy znalazca zechce odprowadzić za nagrodą rs 3, do Kancelarji Naczelnika stacji drogi Terespolskiej lub da znać do Kurjera Warsz. pod lit. W. B. —14888—2—2